

Witaszyce

Prezes zmieniony

Zarząd Cukrowni i Rafinerii „Witaszyce” S. A., z prezesem Ryszardem Krystkowiakiem, został odwołany. Od 15 lipca nowym szefem spółki jest Bogusław Dyrda z Lublina, a jego zastępcą Marian Majcher - do końca ubiegłego roku kierownik Urzędu Rejonowego w Jarocinie.

Ryszard Krystkowiak był prezesem zarządu spółki niespełna rok, zastępując na tym stanowisku długoletniego szefa cukrowni Jana Tyczewskiego, którego w lipcu 1998 r. odwołała rada nadzorcza. Nowego prezesa rada powołała na początku września u. br.

W połowie lipca br. rada nadzorcza, której obecnie przewodniczy Edward Twarogowski, odwołała zarząd cukrowni z prezesem Krystkowiakiem. - Na decyzję wpłynęły wyniki ekonomiczne cukrowni. Wyczerpały się możliwości i unieważniły dalszego kierowania spółką przez dotychczasowy zarząd

- twierdzi Edward Twarogowski. Od początku bieżącego roku produkcyjnego - który liczy się od 1 października, do końca czerwca br. działalność spółki przyniosła stratę ponad 7 mln zł. Firma jest też zadłużona. Zobowiązania przekraczają wartość majątku przedsiębiorstwa. Nowy prezes Bogusław Dyrda, powołany 15 lipca, ocenia sytuację zakładu jako dramatyczną. Wśród 16 cukrowni, zrzeszonych w Poznańsko-Pomorskiej Spółce Cukrowej, „Witaszyce” zajmują ostatnie miejsce pod względem wyników finansowych.

Dokończenie na str. 3

Ogniste lato

Ponad dwadzieścia razy wyjeżdżali strażacy gasić pożary powstałe w powiecie jarocińskim w ubiegłym tygodniu.

Od 26 lipca do 1 sierpnia w komendzie Powiatowej Straży Pożarnej w Jarocinie odebrano 23 zgłoszenia. Tylko dwa z nich nie dotyczyły pożarów.

Największy pożar strażacy musieli ugasić 28 lipca w Porębie (gm. Jaraczewo). O godz. 3.30 zapaliła się obora. Ogień strawił 11 tuczników, 15 warchlaków i cielę. Straty materialne oszacowano na 60 tys. zł.

Dokończenie na str. 3



FOTO Stuchowiak

Zmiana organizacji ruchu

Ruch dwukierunkowy obowiązuje na ulicy Hallera w Jarocinie.

Zmiana organizacji ruchu spowodowana jest zamknięciem ulicy Wolności, na której wymieniane są przyłącza wodociągowe. Na dotychczasową jednokierunkową ulicę Hallera przeniesiono z ulicy Wolności przystanek autobusowy komunikacji miejskiej.

Zmiana organizacji ruchu potrwa do 9 sierpnia. Mieszkańcy ulicy Wolności i przyległych mogą mieć w tym czasie przerwy w dostawie wody. (jn)

Noc z pomidorami

Kilkadziesiąt ciągników z przyczepami załadowanymi pomidorami ustawiło się w piątek przed bramą „Kotlina”. Niektórzy dostawcy na odbiór surowca czekali całą dobę.

W piątek „Kotlina” Spółka z o. o. rozpoczęła skup pomidorów. Przed bramą zakładu niespodziewanie ustawili się długa kolejka ciągników z przyczepami pełnymi pomidorów. - Nikt z zakładu nie przewidział, że przywieziemy tyle towaru. Poza tym była jakaś awaria i przez dziewięć godzin nie odbierano w ogóle pomidorów - mówi Henryk Paprocki z Kurcewa. Rolnicy czekali od kilkunastu do ponad dwudziestu godzin by sprzedać surowiec. Wielu z nich spędziło

całą noc w ciągnikach. - Wczoraj przyjechałem o godzinie dwudziestej i dopiero dziś o piętnastej sprzedałem pomidory - wyjaśnia Rafał Szymoniak z Racenowa. Spółka zbyt późno rozpoczęła skup i nie przewidziała, że pierwszego dnia ludzie przywiozą tak dużo pomidorów. - To jest pierwszy rok, kiedy w lipcu mamy tyle dojrzałego owocu. Przeważnie skup rozpoczynał się około 10 sierpnia - wyjaśnia Marian Szymczak z Miniszewa.

Dokończenie na str. 5



FOTO Stuchowiak

Uroczystą przysięgę złożyło 90 żołnierzy z jarocińskiej jednostki wojskowej. Czterech wyróżnionych przysięgało bezpośrednio na sztandar. W uroczystości, która odbyła się w ostatnią sobotę, uczestniczył dowódca jednostki mjr Witold Łubiński, zastępca burmistrza oraz starosta.

Nowa stacja benzynowa

W Jarocinie przy ulicy Wojska Polskiego powstanie nowa stacja benzynowa należąca do sieci JET. Prace budowlane mają zostać zakończone w październiku. W stacji paliw oraz przylegającym do niej sklepie i mini barze zatrudnienie znajdzie kilkunastu mieszkańców Ziemi Jarocińskiej.

Dokończenie na str. 3

Koreańscy w Jarocinie

Być może w Jarocinie zostanie zlokalizowany ośrodek spotkań dla studentów koreańskich. Decyzję w tej sprawie profesor Cheong Byung Kwon - przedstawiciel Departamentu Studiów Polskich Hankuk University of Foreign Studies z Seulu, podejmie pod koniec bieżącego roku.

Profesor Cheong Byung Kwon przyjechał do Polski na zaproszenie Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W naszym mieście pojawił się wraz z profesorem Jerzym Świdzińskim z UAM-u. Profesor z Seulu poszukiwał miejsca, w którym mógłby zorganizować miejsce spotkań studentów koreańskich i polskich. W Jarocinie m. in. gościł u profesora Mariana Walczaka w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy.

Dokończenie na str. 5

**AC, OC,
NW, KR
GRATIS**

Wakacyjna oferta VW

Jeśli teraz kupisz w naszej firmie dowolny model osobowego Volkswagena, bezpłatnie otrzymasz pełne ubezpieczenie, oraz specjalny, promocyjny rabat!

RZEPECKI-MROCZKOWSKI
61-242 Poznań, ul. Włocławskiej 5, os. Czeska
tel. (0-61) 877-74-42, 877-68-91, 877-68-94

urodzenia

Ewelina Jakubowska
Bartłomiej Dorsz
Kevin Kucharzak
Michał Kozłowski
Weronika Ignasiak
Jakub Bartkowiak
Krystian Grzegorek
Sandra Walczewska
Marta Banaszynska
Marta Pohl
Mateusz Gmerek
Gabriela Majchrzak

śluby

7 sierpnia

Jarosław Grzegorzczak (Brzostów)
- Aleksandra Rybacka (Poznań)

Arkadiusz Socha (Jarocin)
- Ewa Gola (Ludwinów)

Piotr Kulikowski (Samokłeski)
- Magdalena Gębka (Jarocin)

Rafał Bator (Piła)
- Justyna Ciesielska (Jarocin)

Artur Nowak (Jarocin)
- Joanna Jarnużkiewicz (Jarocin)

Jarosław Kwiatkowski (Gołuchów)
- Alicja Miękus (Witaszyce)

Maciej Bierła (Jarocin)
- Magdalena Karolak (Jarocin)

Aleksander Cuprych (Roszków)
- Elżbieta Urbaniak (Witaszyce)

Dariusz Nowicki (Jarocin)
- Lucyna Błaszczak (Cielcza)

zgony

Apolonia Bartkowiak l. 94 (Góra)
Józefa Gusczyk l. 90 (Brzostków)
Józef Gusczyk l. 68 (Nowe Miasto)
Jadwiga Mikula l. 69 (Jarocin)
Cecylia Bąk l. 89 (Jarocin)
Sylwester Wujek l. 82 (Witaszyce)
Stanisław Małko l. 78 (Oleśnica)
Zygmunt Ciesielski l. 63 (Jarocin)
Jerzy Zwierzchlewski l. 50 (Jarocin)
Roman Snudziński l. 89 (Lubinia Mała)
Tadeusz Nejman l. 48 (Cielcza)
Władysława Szymendera l. 84 (Osiek)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

pogotowia

pogotowie wodociągowe
tel. 747-30-80
pogotowie kanalizacyjne
tel. 747-32-34

telefony zaufania

* W **Jarocinie** 747-15-22, czynny od 17.00 do 21.00 od poniedziałku do piątku. Punkt konsultacyjny dla osób z problemami alkoholowymi i członków ich rodzin w każdą środę. Spotkania prowadzi terapeuta. Jarocin, ul. Wrocławska 34.

* W **Żerkowie** 742-31-83, czynny w każdy wtorek i środę w godz. 18.00 - 19.00. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w tych samych dniach i godzinach w Gminnym Ośrodku Kultury przy ul. 700-lecia (Dom Strażaka).

kronika policyjna

□ 28 lipca o godz. 16.30 w Cielczy w czasie wyjazdu z pola na asfalt ze sprasowaną słomą, Tadeusz N. spadł z przyczepy. Po przewiezieniu do szpitala mężczyzna zmarł w wyniku poniesionych obrażeń.

□ Tego samego dnia w Twardowie (gm. Kotlin) 6-letni Szymon W. bawiąc się przy domu wszedł na przyczepę jednoosiową, z której spadł. W wyniku poniesionych obrażeń chłopiec zmarł w szpitalu.

□ 30 lipca o godz. 6.00 na ogródkach działkowych przy ul. Kwiatowej w Jarocinie Sylwester N. wpadł do studzienki melioracyjnej w trakcie jej czyszczenia. Mężczyzna utopił się.

□ Tego samego dnia o godz. 9.40 w Jarocinie na ul. Poznańskiej Eryk S. jadący rowerem BMX po chodniku wjechał nagle na przejście dla pieszych wprost pod nadjeżdżającą Toyotę. Młody rowerzysta doznał ogólnych obrażeń ciała i przebywa w szpitalu.

□ 31 lipca w Ludwinowie (gm. Żerków) nieznany sprawca skradł Krzysztofowi K. cztery butle z gazem wartości 280 zł.

□ 2 sierpnia w Żerkowie o godz. 3.00 z niestrzeżonego parkingu przy amfiteatrze nieznany sprawca skradł Danielowi S. Fiata 126p, wartości 700 zł.

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

komunikat

Od kilku tygodni w każdy dzień targowy jarocińska policja otrzymuje zgłoszenia o kradzieżach kieszonek mających miejsce na targowisku przy ul. Kasztanowej w Jarocinie. W związku z tym Komenda Powiatowa Policji w Jarocinie apeluje do wszystkich klientów targu o szczególną ostrożność w trakcie dokonywania zakupów.

dyżury aptek

Do 8 sierpnia dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka "Bratek" (Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 30, tel. 747-16-20). Od 9 do 15 sierpnia dyżurować będzie apteka "Bemex" (Jarocin, Rynek 13, tel. 747-26-56).

W niedzielę i święta od godz. 9.00 do 13.00 czynna jest apteka dyżurująca. Od godz. 14.00 do 18.00 otwarta jest apteka "Redium" (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 747-15-50).

Gazeta Jarocińska

ADRES REDAKCJI:
63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B
tel./fax (0-62) 747-37-60; 747-15-31
e-mail - redakcja@gj.com.pl
http://www.gj.com.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kaliszczak (sekretarz redakcji), Robert Kaźmierczak, Justyna Napierała, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnej), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelny)

WSPÓŁPRACUJĄ: Izabela Bukowska, Grażyna Cychrenska (Kotlin), Anna Gogółkiewicz, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fiolek,

Pojadą na basen

Dzieci niepełnosprawne wraz z rodzicami będą mogły pojechać 20 sierpnia na basen do Leszna.

Darmową wycieczkę organizuje Stowarzyszenia Jarocin - Veldhoven. Wyjazd planowany jest na godz. 8.00, a powrót - 15.00. Dodatkowe informacje można uzyskać w Szkole Podstawowej nr 6 w Jarocinie, nr tel. 747-21-53 oraz w Miejsko - Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Jarocinie, nr tel. 747-28-87. (jn)

Jaraczewo

Brackie strzelanie

III Memoriał Wincentego Frąckowiaka odbędzie się w najbliższą niedzielę na strzelnicy w Wojciechowie. Imprezę organizuje tamtejsze Kurkowe Bractwo Strzeleckie.

Oprócz strzelania do tarczy memoriałowej, odbędą się cztery inne: jubileuszowej - z okazji 5-lecia reaktywowania Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Wojciechowie, tarczy ufundowanej przez starostę powiatowego oraz charytatywnej i towarzyskiej. Przewidziano również strzelanie do kura. Wieczorem, na boisku sportowym, odbędzie się zabawa taneczna, na którą wstęp będzie bezpłatny. Po zmroku odbędzie się pokaz sztucznych ogni.

Impreza rozpocznie się o godz. 13.00 na strzelnicy w Wojciechowie. (jn)

Wycieczka emerytów

Jarociński oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów zaprasza na kolejną wycieczkę, tym razem - do Legnicy, Złotoryi i Lubiąża.

Wycieczka odbędzie się w dniach 24 i 25 sierpnia. Jej program przewiduje zwiedzanie ementarza powstańców warszawskich oraz starówki w Wołowie, klasztoru pocysterskiego - jednego z największych klasztorów w Europie - znajdującego się w Lubiążu, ewangelickiego kościoła pokoju w Jaworze, sztolni kopaczy złota w Złotoryi oraz obejrzenie w muzeum w Środzie Śląskiej tzw. skarbu średzkiego - pochodzących z XIV wieku monet i przedmiotów użytkowych. W miejscowości Pole Legnickie uczestnicy wycieczki zwiedzą muzeum bitwy z Tatarami, w Legnicy - muzeum miedzi i Mauzoleum Piastów Śląskich, a w Sulowie - barokowy pałacyk. Informacje na temat wycieczki udzielane są w oddziale PZERi mieszczącym się przy ul. Kościuszki 15 a (nr tel. 747-28-49) we wtorki i piątki w godz. od 9.00 do 12.00. (akf)

policyjny telefon zaufania

W Komendzie Powiatowej Policji w Jarocinie działa policyjny telefon zaufania - nr tel. 747-22-41. Telefon czynny jest całą dobę. W dni robocze w godz. 9.00 - 11.00 przy telefonie dyżuruje i informacji udziela policjant.



Trwają prace przy budowie chodnika w Annapolu, koło Jarocinie

Piotr Marchwa, Iwona Nowicka, Agnieszka Pilarczyk, Lidia Sokowicz, Jerzy Stachowiak, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Hieronim Ścijczak, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza "ALDUS", Jarocin, ul. Murcinowski 17

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 868-95-17

DZIAŁ REKLAMY: Artur Antczak, 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B, tel. (0-62) 747-47-47

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek, Ratusz, tel. 747-23-14. Czynne codziennie: 9⁰⁰ - 16⁰⁰, sobota: 10⁰⁰ - 12⁰⁰

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 3A, czynne cały dzień; Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (0-61) 297-43-78, od poniedziałku do soboty.

OBŚLUGA KOMPUTEROWA: Danusz Fiolek, Zbigniew Pacanowski, Robert Soltarczyk

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryk: "Listy" i "Halo, Gazeta". Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

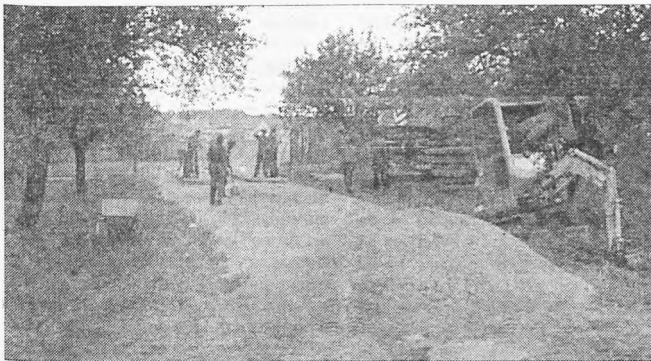
Nowa stacja benzynowa

Dokończenie ze str. 1

Budowę stacji przy ulicy Wojska Polskiego, drodze krajowej Kalisz - Poznania, rozpoczęto w lipcu. Zakończyć ma się ona jeszcze w październiku tego roku. - *Obiekt usytuowany zostanie mniej więcej naprzeciw szpitala, w pobliżu restauracji „Kasyno”* - informuje **Włodzimierz Buchwald**, naczelnik Wydziału Architektury i Budownictwa w Starostwie Powiatowym. - *Investorem zadania jest firma Conoco Poland z Warszawy. Stacja działać będzie w sieci JET, spotykanej na terenie całego kraju. Pozwolenie na budowę wydane zostało jeszcze przez Urząd Rejonowy*

zuje - dodaje naczelnik. Wjazd na stację następował będzie od strony Kalisza. Podróżującym w odwrotnym kierunku zostanie to bezpośrednio uniemożliwione ze względu na zakaz skrętu w lewo.

W całym kompleksie przewidziano budowę pawilonu handlowego o powierzchni około 200 metrów kwadratowych, w tym sklepu oraz mini baru. Inwestycja ma kosztować około 2 mln dolarów. - *Srednio w naszej firmie zatrudnimy od 10 do 16 osób w systemie czterozmianowym. Jeszcze musimy przygotować plan, ale w Jarocinie na pewno będzie dwóch kasjerów, dwie*



Budowa stacji ma trwać trzy miesiące

w Jarocinie w 1997 roku. Do wniosku dołączono wtedy wszystkie wymagane prawem projekty i uzgodnienia, w tym z zakresu ochrony środowiska. Były wojewoda kaliski wydał też firmie pozwolenie na przebudowę odcinka drogi krajowej, tj. głównie na budowę wjazdu i zjazdu do stacji. Koszt całego zadania pokryje firma, która je reali-

osoby do obsługi sklepu, a jedna do mini baru, ewentualnie też ktoś na podjazd. Dlatego biorąc pod uwagę system zmianowy, ta średnia tutaj się nie zmieni - mówi **Robert Nowek**, dyrektor Działu Sprzedaży Detalicznej Conoco Poland. Jak zapewnia dyrektor prace otrzymają mieszkańcy Ziemi Jarocińskiej. (alg)

Ogniste lato

Dokończenie ze str. 1

Dzięki sprawnej akcji ratowniczej zdołano uratować większość inwentarza żywego. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

31 lipca w Potarzyce z iskrzy uruchomionego ciągnika rolniczego spaliły się 2 hektary zboża na pniu. W akcji gaśniczej brało udział 5 jednostek gaśniczych. Straty oszacowano na 3 tys. zł. Przyczyną pożaru była nieostrożność osób dorosłych.

W ubiegłą niedzielę w Roszkowie spaliły się 4 ary poszycia leśnego w 15-letnim młodniku sosnowym. - *Podjeźrze-*

wamy podpalenie, gdyż były dwa źródła ognia w niewielkiej odległości od siebie - tłumaczy leśniczy Edward Grzesiek. Policja ostatecznie ustali przyczynę. W akcji gaśniczej brały udział trzy jednostki ratowniczo-gaśnicze. Pożar ugaszono w zarodku, obyło się bez strat.

Nad ranem w Racodowie (gm. Kotlin) w czasie jazdy całkowicie spłonął samochód marki Ford Escort. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Ogień gasiło piętnaście strażaków. Właściciel auta oszacował straty na 4 tys. zł.

6 tys. zł strat poniosła rodzina z Cielicy, której zapalił się budynek mieszkalny. Przyczyną wybuchu ognia było zwarcie instalacji elektrycznej.

Kilkanaście razy strażacy wyjeżdżali do palących się ściernisk i traw w rowach oraz na skarpie kolejowej, m. in. w Woli Książęcej, Górze, Golinie i Jarocinie. (jn)

UWAGA

Ze względu na bardzo suche porządki w lesie leśniczy i strażacy apelują o szczególną ostrożność.

kino

KINO „ECHO”

Jarocin, ul. Gołębia 1

„Babe świnka w mieście”

6 i 7 sierpnia - godz. 17.00

8 sierpnia - godz. 16.00

Bilety 7 zł

„Operacja Samum”

6 sierpnia - godz. 18.30

7 sierpnia - godz. 19.00

8 sierpnia - godz. 18.00

Bilety 10 zł

Witaszyce

Prezes zmieniony

Dokończenie ze str. 1

Za odwołaniem dotychczasowego zarządu cukrowni głosowało 3 z pięciu członków rady nadzorczej. Dwóch było przeciwnym zmianie kierownictwa. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy rada nadzorcza w różnych składach (Ministerstwo Skarbu zmieniło swoich przedstawicieli w radzie) już wcześniej podejmowała próby odwołania zarządu. Dążyła do tego też zakładowa „Solidarność”. - *Komisja Zakładowa „Solidarność” domagała się zmiany zarządu cukrowni od 10 lat (...)* - przyznaje przewodniczący KZ Kazimierz Kubiak. - *W tym okresie zarząd z roku na rok uzyskiwał coraz gorsze wyniki ekonomiczne. Każdego roku niejednokrotnie*

sygnalizowaliśmy (...) o zblizającej się katastrofie ekonomiczno-finansowej - zapewnia Kubiak. - Brak reakcji ze strony osób odpowiedzialnych za tą sytuację skłonił KZ „Solidarność” do podjęcia działań być może drastycznych, ale koniecznych dla ratowania zakładu przed upadłością - przypomina przewodniczący „Solidarności”. Kilka miesięcy temu Komisja Zakładowa poinformowała prokuraturę o niezgodnych z prawem - zdaniem komisji - działaniach zarządu spółki. Wskazywano na umowy - zdaniem związkowców niekorzystne dla spółki - m. in. z jarocińską firmą „Aspen”, zawarte, kiedy cukrownią kierował jeszcze Jan Tyczewski.

Ryszard Krystkowiak - prezes odwołanego zarządu nie chciał komentować zmian personalnych w cukrowni. (rr)

Na stronie 9 publikujemy rozmowę z nowym prezesem cukrowni Bogusławem Drydą

Przedsiębiorstwo
Handlowo-Usługowe

Oferujemy po najniższych cenach

„KLIMPEK”

Włodzimierz Klimczuk

63-100 ŚREM, ul. Gostyńska 49
tel./fax 283-33-13, tel. 283-23-23

- szwedzkie blachy profilowane
- blachy dachówkowe
- blachy trapezowe
- boazerie PCV
- rynny i rury PCV

Proponujemy szeroki zakres usług blacharsko-dekarskich
przez wyspecjalizowane brygady montażowe



ENERGETYKA KALISKA SA

62-800 Kalisz, al. Wolności 8, tel. (0-62) 765-81-00, fax (0-62) 765-83-00

Szanowni Klienci Energetyki Kaliskiej SA!!!

Energetyka Kaliska SA uprzejmie informuje, że na wniosek Energetyki Kaliskiej SA Prezes Urzędu Regulacji Energetyki decyzją nr DTA-821/2687-A/3/99/KW z dnia 22 lipca 1999 r. - zatwierdził zmiany w Taryfie dla Energii Elektrycznej, dotyczące Klientów zasilanych z sieci o napięciu znamionowym nie wyższym niż 1 kV, o mocy przyłączeniowej nie wyższej niż 40 kW i rocznym zakupie energii do 80 MWh, zakwalifikowanych do grup taryfowych C11, C11a, C12a, C12b i C12w.

Poniżej przedstawiamy aktualny wykaz cen i stawek za energię elektryczną (wszystkie opłaty zawierają podatek VAT)

Rodzaj opłaty	C11	C11a	C12a	C12b	C12w
Składnik stary stawki za usługę przesyłową w zWh/kWm-c	2.01	2.01	2.01		2.31
Składnik zmiany stawki za usługę przesyłową w zWh/kWm-c					
• całodobowa	151.80	72.15	X	X	X
• szczytowa	X	X	160.87	X	X
• pozaszczytowa	X	X	60.62	X	X
• dzienna	X	X	X	183.29	180.34
• nocna	X	X	X	45.30	41.87
Cena za energię elektryczną czynną w zWh/kWm-c					
• całodobowa	141.41	129.81	X	X	X
• szczytowa	X	X	171.40	X	X
• pozaszczytowa	X	X	121.21	X	X
• dzienna	X	X	X	149.19	167.73
• nocna	X	X	X	104.95	104.83
Stawka opłaty abonamentowej (dla dwumiesięcznego cyklu rozliczeń)					1.26 zł/m-c

Powyższe zmiany wchodzić w życie z dniem 07.08.1999 r.

Ponadto informujemy, że decyzją Zarządu Energetyki Kaliskiej SA obniżono stawki opłat z tytułu składnika stałego za usługę przesyłową stosowane będą od 01.08.1999 r.

Pozostałe składniki opłat obowiązywać będą od dnia 07.08.1999 r. Szczegółowe informacje dotyczące wprowadzonych zmian można uzyskać od pracowników Biura Obsługi Klienta we wszystkich Rejonowych Zakładach Energetycznych.

listy

Każdy logicznie myślący człowiek podpiśle się pod wypowiedź pana Andrzeja Mańkowskiego ("G. J." nr 30, rubryka "listy") i felietonem pana red. Piotrowicza traktujących o reklamie i sprzedaży piwa.

Bezspornym i oczywistym jest fakt, że piwo jest napojem alkoholowym, a jego regularne picie wywołuje początek choroby alkoholowej. Od picia piwa zaczyna każdy alkoholik, a kończy nierządno na denaturacie.

Drugim takim zagrożeniem dla naszego miasta jest festiwal. Zastanawia mnie determinacja i kompletny brak wyobraźni osób dążących do wznowienia festiwalu - tony decybeli i w większości bezdurnych tekstów. W czasie, kiedy miasto nie potrafi utrzymać szpitala, nie ma pieniędzy na szkolnictwo, na pomoc ludziom bezdomnym i bezrobotnym itd., nagle znajdują się fundusze na dofinansowanie imprezy tak niskiego lotu. To są pieniądze wyrzucane w błoto (oprócz tych, które trafiają do kieszeni zainteresowanych osób).

Czy panowie dysydenci są tak naiwni i sądzą, iż młodzież, która przyjedzie tylko po to, aby porozrabiać, nie znajdzie drogi do miasta? A kto sfinansuje wydatki za usługi szpitalne? Kto pokryje straty powstałe w wyniku rozbojów? Wiadomo - miasto, czyli my, podatnicy. Kto zapamięta nad rozwydrzoną młodzieżą, z którą nikt nie potrafi sobie poradzić? Przecież wystarczy garstka prowodyrów, a może rozplątać się regularna bitwa. Czy dorośli ludzie muszą koniecznie sami prowokować tak niebezpieczne sytuacje? Dlaczego na siłę organizuje się coś, co wywołuje złe emocje? Promocja miasta? I co wypromowały poprzednie festiwale? Czy Jarocin

rozkwita z tak dużym bezrobociem? Czy mieszkańcom coś pomoże, że ktoś na drugim końcu Polski wspomni, że w Jarocinie odbywa się festiwal i można tu porozrabiać. Obawiam się, że tak, jak w przypadku sprzedaży piwa, tak i organizacją na siłę imprezy nie mającej nic wspólnego z muzyką lagodzącą obyczaje, chodzi o zysk dla pewnej grupy ludzi. Nie jest ważne wywołane zło, ale liczy się tylko pieniądź.

JOK organizuje przecież tyle pozytywnych i wspaniałych festiwali i imprez. Zostawmy piwo nich.

Stała czytelniczka

Adres do wiadomości redakcji

interwencja

Wrażliwy monopolista

Ostatnimi czasy pogoda bywa kapryśna, a jak wszyscy wiemy Energetyka w Jarocinie jest bardzo wrażliwa na zmiany atmosferyczne. Nie zdarza się to pierwszy raz, gdy lekki piątkowy deszczek może popsuć najlepsze plany weekendowe. Pozostaje wtedy siedzenie przy świecach, bo zwyktemu śmiertelnikowi nie jest dane posiadanie agregatu. Mieszkając na wsi, doświadczałem opiekuńczości naszego monopolisty każdego dnia.

Spadek natężenia prądu przyspiesza zużycie urządzeń elektronicznych, bo nie każdego stać na kupno stabilizatora. Najbardziej odczuwalne jest to podczas pracy przy komputerze, gdy nagle wyłączenie prądu oznacza w najlepszym przypadku, że straciliśmy dane, a w najgorszym wypadku - wymianę jakiegoś podzespołu. Pomimo moich interwencji w Energetyce, nie było z jej strony zauważalnej

Letnia szkoła samorządu

Letnią Szkołę Samorządu Terytorialnego organizuje Stowarzyszenie JAROCIN XXI. Bezpłatne zajęcia będą się odbywać od 25 do 27 sierpnia.

W Letniej Szkole Samorządu Terytorialnego mogą uczestniczyć wszyscy, którzy nie ukończyli 25. roku życia. Organizatorzy - Stowarzyszenie JAROCIN XXI - zapraszają szczególnie uczniów jarocińskich szkół ponadpodstawowych, którzy zamierzają jesienią kandydować do

Młodzieżowej Rady Powiatu.

W czasie zajęć zostaną przedstawione zasady funkcjonowania organów władzy samorządowej trzech szczebli - gminy, powiatu i województwa. Uczestnicy szkoły wysłuchają też wykładów na temat roli informacyjnej mediów lokalnych i wezmą udział w sesji Rady Miejskiej. Specjaliści od kreowania wizerunku osób publicznych wyjaśnią, jak skutecznie przygotowywać wystąpienia, dyskutować oraz opracować ulotki i plakaty wyborcze.

Dodatkowe informacje - tel. 0/604 17-69-79. Telefonicznie można również zgłosić swój udział w zajęciach letniej szkoły samorządu. (rr)

reakcji. Powiedzianno mi, że podpisując umowę z tą firmą, zgodziłem się na mierną jakość usług (jakbym miał wielki wybór). Energetyka nie poczuwa się do strat, jakie wynikną z niefrasobliwości pracowników. Czy nie ma żadnego sposobu, aby to zmienić? Za dodatkową opłatą możemy podpisać umowę z naszym kochanym monopolistą, w której gwarantuje jakość usług na standardzie europejskim (nieprzerwane dostarczanie prądu elektrycznego). Osobiście proponuje, aby na terenach, gdzie często są tego typu wypadki, obniżyć cenę za energię elektryczną

Nazwisko do wiadomości redakcji

Każdą skargę rozpatrujemy natychmiast, gdy podany jest dokładny adres i opisany problem. Przy zawieraniu umowy z klientem, zgodnie z prawem energetycznym, nie gwarantujemy ciągłości w dostarczaniu energii elektrycznej. Nie ponosimy też odpowiedzialności za ewentualne szkody

spowodowane wyłączeniem prądu - mówi Wojciech Kanoniak, doradca ds. technicznych z Energetyki w Jarocinie. Energetyka w Kaliszu natomiast, zajmując się zażaleniami, bowiem powołana została specjalna komisja zajmująca się skargami klientów, które dotyczyły poniesionych strat. W tym celu należy złożyć pisemne podanie z prośbą o rozpatrzenie sprawy w Kaliszu na ul. Częstochowskiej 4 lub pod numerem telefonu (062) 765 81 00. Energetyka Kaliska zaznacza, że nie prowadzi żadnych dodatkowych usług dla firm chcących mieć ciągłą dostawę energii i była bardzo zdziwiona praktykami jarocińskiej Energetyki. Towarzystwa ubezpieczeniowe nie przewidują odszkodowań za poniesione straty, spowodowane są na skutek przerw w dostarczaniu energii elektrycznej. W takich przypadkach proponujemy tylko ubezpieczenia kompleksowe, razem z mieniem ruchomym - poinformował pracownik PZU, chcący zachować anonimowość. (dp)

Pamięci Krzysia Szulca

Najdroższy braciszku wybac, że nie było mnie z Tobą w chwili najtrudniejszej

wybac tym, którzy odmówili Ci pomocy lekarskiej i tym, którzy stali odwrócenie

Wybaczam tym wszystkim, którym obcy jest ludzki ból i samotność

Wiem, jak dzielnie walczyłeś przeciwko chorobie, z którą nikt jeszcze nie wygrał i jestem z Ciebie dumna

Wierzę, że zobaczymy się w miejscu szczęśliwszym niż to, w którym przyszło nam żyć

Zawsze byłeś i będziesz w moim sercu

Śpij spokojnie bracie

Twoja siostra Violetta Szulc

Serdeczne podziękowanie

rodzinie, krewnym, przyjaciółom, delegacji, sąsiadom, znajomym

wszystkim, którzy okazali współczucie

zamówili msze św., złożyli kwiaty i wieńce

oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

naszą kochaną mamę, teściową, babcię i prababcię

ś. † p.

Mariannę Chudak

składa

córka z rodziną

Serdeczne podziękowanie

ks. proboszczowi parafii św. Antoniego, organistce personelowi oddziału internistycznego, chórowi kościelnemu koleżankom i kolegom z zakładów fryzjerskich krewnym, sąsiadom, przyjaciółom, znajomym Przedsiębiorstwu Pogrzebowemu „Jezierski” oraz wszystkim, którzy okazali współczucie zamówili msze św., złożyli kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszą siostrę, kuzynkę i ciotkę

ś. † p.

JADWIGĘ MIKUŁĘ

składa

rodzina

Serdeczne podziękowanie

ks. dziekanowi Stanisławowi Szymańskiemu z parafii w Witaszycach ks. Ludwikowi Maciakowi z Kruszyna dr. Janowi Stęchlińskiemu, organistce, firmie „Jezierski”, p. Grembowskiemu rodzinie, sąsiadom, delegacjom oraz wszystkim, którzy zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego męża, ojca, teścia i dziadka

ś. † p.

Stanisława Matłokę

składa

żona, syn, synowa i wnuki

Całodobowe świadczenie kompleksowych usług pogrzebowych

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE „JEZIERSKI” s. c.

Organizacja styp, wieńców, ogłoszeń, przewozów - gratis

Biuro: Jarocin, ul. Targowa 18A, tel. 747-29-52, 0-601/869-111

Noc z pomidorami

Dokończenie ze str. 1

W pierwszym dniu spółka skupiła około 300 ton pomidorów. - Plantatorzy zadeklarowali, że w piątek przywożą 150 ton surowca, a przywieźli dwa razy więcej. Pomidory odbierane będą ściśle według zawartych kontraktacji. Zakład przyjmować będzie surowiec codziennie, a rolnicy zostaną powiadomieni o dniu i godzinie odstawy. W tym sezonie Kotlin Spółka z o. o. kupi od rolników 13 tysięcy ton surowca - wyjaśnia **Przemysław Bartkowiak**, pracownik spółki odpowiedzialny za skup pomidorów.

W tym roku spółka odbiera głównie pomidory przywołane luzem na przyczepach. - Tylko plantatorzy, którzy mają niewielkie kontrakcje, mogą oddawać pomidory w skrzynkach do punktów skupu. Jest ich niewiele. Reszta rolników przywozi towar prosto do zakładu - wyjaśnia **Krzysztof Tomaszewski**, rolnik z Racendowa. Cena skupowanych pomidorów jest taka sama jak w roku ubiegłym. Tymczasem w sklepach za pomidory trzeba zapłacić około dwóch złotych. W czasie trwających kilka godzin negocjacji kierownictwa zakładu z rolnikami ustalono cenę na 40 groszy.

- Instytut Ekonomii Rolnictwa w Warszawie obliczył, że wyprodukowanie kilograma pomidorów kosztuje 67 groszy za kilogram, tak więc cena

40 groszy nie pokryje kosztów produkcji. Jednak przy bardzo dobrym plonie rolnik uzyskalby więcej pieniędzy z uprawy pomidorów niż ze zboża - ocenia **Stanisław Ratajczyk** z Jarocina.

Każdy rolnik może oddać tylko 100 kilogramów dziennie od zakontraktowanej tony. - Jeżeli przywiezie ich więcej, to dostanie mniej zapłacone za nadwyżkę - 30 groszy za kilogram. Gdy będzie chciał odstawić więcej niż zakontraktował, to kupią od niego, ale po 20 groszy - wyjaśnia rolnik z Racendowa. Dlatego też plantatorzy będą przestrzegać limitów, by nie sprzedawać taniej. Za trudności ze sprzedażą rolnicy obwiniają norweskich udziałowców firmy. - Oni chcą wykończyć polskie rolnictwo i przemysł. Odkąd przejęli zakład, jest problem ze skupem i zbytem - mówi Henryk Paprocki. - Obcy kapitał ogranicza rodzimą produkcję. Zapomina się o tym, że jakoś naszych produktów jest lepsza od importowanych - mówi Stanisław Ratajczyk, prezes Zrzeszenia Plantatorów Owoców i Warzyw.

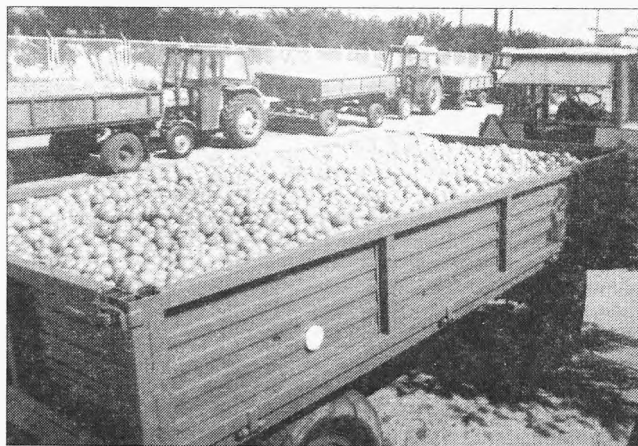
Rolnicy twierdzą, że pomimo wielu stosowanych środków ochrony roślin, pomidory z polskich plantacji i tak są lepsze od surowca sprowadzanego z zagranicy. Jest mniej niszczony opryskami niż w krajach Unii. Niektórzy gospodarze po sześć,

a nawet dziesięć razy stosowali opryski na pomidory w czasie opadów. Jednorazowo stosowany środek kosztuje około 200 złotych.

Plantatorzy w wyznaczonym terminie mogą odstawić pomidory, każdy z nich będzie miał wyznaczone dni, kiedy może sprzedać towar. W tym roku czynne są tylko dwa punkty skupu pomidorów w skrzynkach: jeden w Kotlinie, a drugi

była znaczna ilość opadów w czerwcu i obecna susza. Rolnicy podkreślają, że uprawa pomidorów wymaga wielkiego nakładu pracy. - Na hektar uprawy pomidorów średnio przeznaczają się około 1.500 roboczogodzin. Wzrosły również koszty produkcji. Drogie są opryski - mówi Stanisław Ratajczyk.

Plantatorzy mają nadzieję, że dalszy skup będzie przebiegać prawidłowo. Wszyscy będą mogli odstawić pomidory



Plantatorzy oczekujący po 20 godzin na odbiór pomidorów w Kotlinie

w Pieruchach.

Zdaniem rolników z Czermina w tym roku pomidory są bardzo ładne, jednak zbiory będą mniejsze niż w latach ubiegłych. Główną przyczyną

co trzy dni, mają mieć wyznaczoną godzinę odbioru surowca. Jednak w sobotę nikt nie miał jeszcze wyznaczonego terminu.

IWONA NOWICKA

Koreańscy w Jarocinie

Dokończenie ze str. 1

Spotkał się również z wiceburmistrzem Ryszardem Kołodziejem. - Koreańscy poszukują w północno-centralnej Polsce miejsca pod lokalizację ośrodka szkolno-dydaktycznego dla ludzi, którzy mają w Polsce zacząć się biznesem. Do gminy zwrócono się z prośbą o wskazanie nieruchomości, które mogłyby być przeznaczane na ten cel. Wskazaliśmy kilka takich miejsc, którymi obecnie dysponuje gmina, m. in. budynek szkoły podstawowej w Roszkowie. Zaproponowaliśmy również miejsce w obrębie osiedla Konstytucji 3-Maja, przeznaczone na cele oświatowe. Pokazyaliśmy gościom także budynek po wieży ciśnienia. Z dużym zainteresowaniem ze strony profesora spotkały się dwa budynki po starej szkole w Roszkowie. Na początek chcieliby uruchomić jakiś niewielki obiekt. Wyrażają duże zainteresowanie samym Jarocinem ze względu na jego centralne położenie i komunikację. Wiedząc, że Korea na drogę ekonomicznego wejścia do Europy wybiera Polskę, uważamy, że jest to również jakaś szansa dla gminy Jarocin - powiedział wiceburmistrz Ryszard Kołodziej.

Profesor Kwon przyjechał do Polski po raz pierwszy w styczniu 1989 roku. - W Korei organizowałem Instytut Studiów Polskich i bardzo chciałem nawiązać kontakty z polskimi uniwersytetami. Chciałem w Polsce zorganizować ośrodek spotkań dla naszych studentów, absolwentów i Polaków,

którzy interesują się kulturą koreańską. Rozmawiałem na ten temat z burmistrzem, który bardzo interesuje się tą sprawą i chciałby mieć w Jarocinie ośrodek spotkań. Zobaczyłem już różne miejsca, ale jeszcze nie zdecydowałem się gdzie to będzie. Będę na ten temat rozmawiać w Korei z moimi absolwentami i kolegami - powiedział prof. Cheong Byung Kwon. Decyzja o lokalizacji ośrodka zapadnie najprawdopodobniej do końca tego roku. - Jarocin jest położony niedaleko od Poznania, gdzie jest dobry uniwersytet, z którym ma kontakt nasz uniwersytet. W Poznaniu studiuje coraz więcej naszych studentów i absolwentów. Miejsowość bardzo mi się podoba. Jest bardzo spokojna. Wokół jest wiele lasów. Ludzie są bardzo mili, sympatyczni - podkreślił koreański profesor.

Departament Polski w Hanku University of Foreign Studies działa od 1987 roku. Jest jedynym w Korei centrum nauczania i badania języka, literatury i kultury polskiej. Studia w Departamencie Polskim trwają cztery lata. Każdy rok składa się tak jak w Polsce z dwóch semestrów. Pierwszy obejmuje okres od 1 marca do 31 sierpnia, a drugi - od 1 września do ostatniego dnia lutego. Lipiec, sierpień, styczeń i luty są okresami wakacyjnymi. - W tym roku studiuje u nas 160 studentów. Przez dwa lata uczyć się oni intensywnie języka polskiego, a dopiero później studium literatury polskiej. Koreańskich studentów bardzo interesuje polska kultura. Teraz

Polska jest bardzo dobrze znana w Korei. Około 1.000 koreańskich firm ma kontakty z Polską. Każda z tych firm chce mieć co najmniej jednego pracownika, który umie mówić po polsku. Tylko nasi studenci to potrafią - powiedział profesor Cheong Byung Kwon. W czasie czteroletnich studiów Koreańscy uczą się m. in. rozumienia polskich tekstów, gramatyki, historii języka polskiego. Poznają również historię kościoła w Polsce, polskie partie polityczne, gazety polskie, film i dramaty. Aby uzyskać tytuł magistra muszą kontynuować naukę na dwuletnich studiach. Do 1999 roku tylko cztery osoby otrzymały dyplom magisterski w zakresie studiów polonistycznych. W roku akademickim 1998/99 dwie studentki studiuja filologię polską na dwuletnim kursie HUFŚ. W ciągu

10 lat istnienia uczelnia ukończyła ponad 200 studentów.

Profesor Cheong Byung Kwon zajmuje się również tłumaczeniami na język koreański polskiej literatury. Dotychczas przetłumaczył m. in. „Brzeziń” Jarosława Iwaszkiewicza, „Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela” Henryka Sienkiewicza oraz około dziesięciu opowiadań polskich pisarzy. - Z wykształcenia jestem slawistą. Języka polskiego uczyłem się przez cztery lata w czasie studiów w Berlinie Zachodnim. Studiowałem polonistykę, historię wschodnioeuropejską i nauki polityczne. Wtedy nie było możliwe, aby Koreańscy mogli przyjechać do Polski. Nie było też kontaktów pomiędzy naszymi krajami - podkreślił profesor.

(Is)

Lato z Matizem

Wspaniały samochód, dysponujący wielkim potencjałem możliwości. Praktyczny i przestronny, nowoczesny i dynamiczny. Oszczędny i bezpieczny. Stworzony aby służyć nie tylko jako środek lokomocji, ale aby dawać prawdziwą przyjemność z jazdy.

Proponujemy krótkie terminy odbioru. W zależności od modelu - od tygodnia do 1 miesiąca.

23 900 zł

AUTOMATYKA ERWIS

Gądkki - Robakowo przy trasie Poznań-Kórnik, tel. 061 817 06 10, 061 817 12 16

Wędrowki z Kościelniakiem

W Muzeum Regionalnym w Jarocinie otwarta została wystawa prac Władysława Kościelniaka „Wędrowki ze szkicownikiem”. Na uroczystości obecny był autor rysunków, który już po raz czwarty prezentuje swoje prace w Jarocinie.

Na uroczystym otwarciu wystawy obecni byli m. in. burmistrz Marian Michałak i starosta Adam Kolodziej. Wszystkich obecnych powitał kustosz Muzeum Regionalnego Eugeniusz Czamy. - Jest czas wakacji, czas wyjazdów, czas wędrowek. W związku z tym postanowiliśmy i my zabawić się w biuro turystyczne i zaprosić państwa na wędrowkę. Naszym Cicerone będzie pan Władysław Kościelniak - plastyk związany z Kaliszem, bo tam mieszkający, ale człowiek dosyć często zaglądający w nasze strony. Wystawa „Wędrowki ze szkicownikiem” jest plonem licznych wojaży, wędrowek, ale zawsze w torbie podróżnej pana Kościelniaka jest aparat fotograficzny, szkicownik, zastrzone ołówki. I to jest jego sposób wędrowania. Kiedy zrodziła się idea tej wystawy pomyślałem, że warto byłoby pokazać w holi te rzeczy, które stanowią przykład popularyzacji naszego terenu. Jego stała rubryka w „Ziemi Kaliskiej” zatytułowana „Wędrowki ze szkicownikiem” obejmuje bardzo wiele publikacji. Miałem więc problem z wyborem. Panie Władysławie za to przyjeżdżanie do Jarocina, za to rysowanie, za to popularyzowanie mocno dziękuję - powiedział Eugeniusz Czamy. Władysławowi Kościelniakowi wręczono kwiaty, a zebrani nagrodzili artystę oklaskami. Kustosz

muzeum zaprosił wszystkich z holi do sali wystawowej. - Na wystawie znalazło się 27 plansz. Dwadzieścia pięć przywiózł pan Kościelniak. Ponieważ jesteśmy Muzeum Regionalnym i mimo że ta wystawa była już wcześniej pokazywana w galerii Wieża Ciśnień w Kaliszu, uważaliśmy, że trzeba coś dołożyć z naszego terenu. Zauważył państwo później, że dwie ostatnie plansze są takim podkreśleniem związków pana Kościelniaka z tymi terenami. Jest duża panorama Jarocina z dominantą, jaką jest kościół św. Marcina. Potem z panem Kościelniakiem będziemy mogli wędrować po kręzakach kościoła. Wydaje mi się, że to, co jest na tej sali, jest przykładem, że coś, co się oparzyło, widziane przez kogoś z zewnątrz, wygląda troszeczkę inaczej - mówił Eugeniusz Czamy.

Jest to już czwarta wystawa dzieł autorstwa Władysława Kościelniaka. Wcześniej były one wystawiane na wystawach w jarocińskim muzeum w 1981, 1988 i 1993 roku. Przez osiemnaście lat publikował na łamach „Ziemi Kaliskiej” felietony, które ilustrował szkicami swojego autorstwa. Dotychczas ukazało się 900 ilustrowanych tekstów. Wydał dwie teki szkiców, ukazujących Jarocin i okolice oraz Nowe Miasto nad Wartą. Dwadzieścia ilustracji można zna-

leż w książce „Nieznana Wielkopolska” Pawła Andersa. - Na wystawę przywiezłem 39 plansz, ale z braku miejsca te czternaście musiało być odstawione. Nie jest to jednak istotne, bo one i tak reprezentują 900 felietonów, czyli 900 rysunków wykonanych w różnymi technikami. Jest tam ołówek, tusz i długopis, bo najwygodniej się nim pracuje. Zdarzają się też linoryty, które robi się, gdy



Autor rysunków Władysław Kościelniak w trakcie oprowadzania po wystawie

można poświęcić więcej czasu. Chciałbym, aby państwo traktowali te rysunki jako coś drugorzędne, bo sprawą pierwszoplanową były felietony. Rysunki są jedynie ich uzupełnieniem, ilustracją. Dlatego nie należy doszukiwać się tutaj wielkich dzieł sztuki. Z tych 900 rysunków zostało mi około 300, a na wystawie prezentowane jest 140. Gazeta była drukowana w Poznaniu i w Łodzi, więc zdarzało się, że te prace były zabierane przez kolekcjonerów - powiedział Władysław Kościelniak. Artysta osobiście oprowadzał zaproszonych gości po wystawie w jarocińskim Ratuszu. Opowiadał o tym, czego dotyczą prace, gdzie zostały wykonane.

Na wystawie znalazły się rysunki przedstawiające nie tylko Jarocin, ale i okolice: Radlin, Śmielów, Zakrzew, Dobrzyce. Obok dzieł pokazujących elementy wielkopolskiej architektury i krajobrazu, znalazły się również ekslibrisy i rysunki z podróży zagranicznych do Petersburga, Indii, na Synaj - „Wędrowki ze szkicownikiem” dotyczyły dawnej Ziemi Kaliskiej, w której zakresie mieści się również Ziemia Jarocińska. Poznałem ją wtedy, gdy robiłem tekę rysunków dla Jarocina. Najwięcej ciągnie mnie na tej ziemi samo miasto. Jest moim ulubionym ze względu na swoją architekturę. Mogę pochwalić się również tym, że namalowałem wszystkie drewniane zabytkowe kościołki z terenu diecezji kaliskiej. W sumie było ich 88. Podziwiam sztukę prostych na ogół ludzi, którzy bez inżynierskich tytułów, przy pomocy siekiery robili przepiękne rzeczy, istniejące do dziś - wyjaśnił Władysław Kościelniak.

LIDIA SOKOWICZ

Nowe Miasto

Pałace w ruinie

Dwórki i pałace w gminie Nowe Miasto niszczeją w oczach. Choć śpią się tynki, brakują rynien i okien - stare budynki wciąż są zamieszkałe. Najgorzej wygląda pałac w Szyplowie.

W gminie Nowe Miasto wiele kompleksów pałacowych jest bardzo zaniedbanych. Ostatni, przedwojenny właściciel pałacu w Szyplowie - Władysław Taczanowski dawno nie żyje, a jego potomkowie nigdy nie upominali się o nieruchomość. Po wojnie pałac zaczął niszczeć, choć mieszkano w nim kilka rodzin. Z czasem powyprowadzali się ze wszystkim: drzwiami, okiennicami, piecami, rynnami. Dzisiaj na piętrze mieszka jeszcze jedna rodzina. Okna zabito deskami, widać pozostałości po dawnych żaluzjach. Odpada dach, pod budynkiem porozrzucane są dachówki, cegły, części muru. Porozrywano instalację elektryczną. Wejście do piwnicy jest stale otwarte. W środku pozostałości po piecu, porozrzucana słoma, na ścianach wszechobecny grzyb. Czuć stęchłążną. Napis na budynku wskazuje, że ma on prawie 125 lat. Podobno najstarsze drzewa rosnące w parku są w tym samym wieku.

Dziewięć lat temu sam budynek został przejęty przez gminę. Nie przeprowadzono od tego czasu żadnych najmniejszych choćby remontów. Wójt Aleksander Podemski przyznaje, często ktoś przychodzi pytać o dworek. Na pytaniach się jednak kończy,

- Ostatni raz ktoś pytał dwa tygodnie temu. Przed rokiem pewien architekt bardzo poważnie interesował się dworkiem w Szyplowie w imieniu swego klienta z Niemiec. Gdy zobaczył, w jakiej ruinie jest pozostawiony pałac, zrezygnował - mówi wójt. Gmina najchętniej pozbyłaby się pałacu. Ostatni raz ogłoszenie o sprzedaży w prasie ukazało się w 1992 roku. Sam pałac, bez rozległego parku i gruntów, które zostały już kiedyś sprzedane, próbowano sprzedać w tamtym czasie za 291.721 tys. zł (w starych pieniądzach). Jego wartość rynkowa wynosiła wówczas 842 mln zł (starych). W przypadku sprzedaży, gmina może obniżyć cenę nawet o 50 % od ostatecznej wyceny. - Na samo kupienie pałacu nie trzeba wydać tyle pieniędzy, co na remont. Dzisiaj wartość odwozowa szacowana jest na około 600 tysięcy złotych - twierdzi wójt.

Dwór położony jest w środku dużego parku, dziś też bardzo zaniedbanego. Urząd Gminy w Nowym Mieście dysponuje ewidencją i dokumentacją fotograficzną całego kompleksu parkowo-pałacowego. Stare czarno-białe zdjęcia przedstawiają duże klomby kwiatów przed pałacem. Dzisiaj nie ma po nich śladu. Sam budynek też wyglądał lepiej:

w oknach były jeszcze szyby i ściany nie były tak odrapane jak teraz.

Prawdopodobnie jeden z największych pałaców w gminie Nowe Miasto czeka dalsza ruina. Taki sam los może wkrótce podzielić zabytek w Boguszynie i w Skoraczewie. Obydwa pałace, choć są w lepszym stanie niż pałac w Szyplowie, niszczeją w oczach. W przypadku Boguszyna Wojewódzki Konserwator Zabytków w Poznaniu nie zgadza się na sprzedaż samego pałacu. Jeśli znalazłby

w tym stanie jest pałac w Skoraczewie. Widać, że jego mieszkańcy starają się jak mogą o budynek. Wartość zabytku byłaby zapewne wyższa, gdyby w społeczności nie została wybudowana do niego stodola, czy też spichlerz - dzisiaj w ruinie.

Pozostaje czekać, aż pałace zostaną zrujnowane do końca, bowiem gminy nie stać na kosztowne remonty. Można też liczyć na majątne osoby, które wykupią dworki. Takich bogaczy, jak właściciele pięknie odrestaurowanego dworku



Pałac w Boguszynie nazywany jest „perelką”. Zabytek może być sprzedany tylko wraz z przyległymi nieruchomościami

się kupiec, to musiałby go nabyć razem z przyległymi nieruchomościami i gruntem. Na to z kolei nie przystaje gmina, bowiem w jednym z budynków umieszczone jest przedszkole. W najlep-

w Słupi, remontującej się zabytkowej nieruchomości w Brzostkowie, czy odnowionego już pałacu w Chociczy - ciągle brakuje.

JUSTYNA NAPIERAJ

Młodzi ludzie, którzy nie zdążyli zarobić na wakacje w lipcu, nie mają większych szans na pracę sezonową w sierpniu. Zakończyły się już zbiory większości owoców i warzyw, przy których korzystano z usług młodzieży. Natomiast poza rolnictwem nikt nie chce zatrudniać oficjalnie nastolatków. Jeśli już młodocianym udało się znaleźć zajęcie, to głównie samodzielnie poprzez... „pocztę pantoflową”, gdyż Powiatowy Urząd Pracy dysponował tylko jedną specjalną ofertą.

Sezon bez pracy

ANNA GOGÓLKIEWICZ

W rolnictwie prace sezonowe trwają tylko kilka miesięcy - od czerwca do lipca. W tej chwili zakończono już zbiory większości warzyw i owoców, przy których chętnie zatrudniano nastolatków. - *Są to proste prace, w miarę bezpieczne, nie wymagające specjalnego oprzyrządowania, ale jednak nużące. Niektórzy nie mają wycucia i wydaje im się, że będą to pieniądze lekko zarobione - mówi Stanisław Markiewicz, nauczyciel w Zespole Szkół Rolniczych w Tarcach, który rokrocznie organizuje młodzieży możliwość zarobkowania w ramach szkolnej komendy OHP. - Mimo tego młodzi ludzie gurną się do pracy. Przyjmujemy ludzi w wieku od 15 do 18 lat. Przeważnie są to osoby pochodzące z rodzin uboższych. Zdarza się też tak, iż lepiej sytuowani rodzice wysyłają swoje pociechy, by poznały trud zarabiania pieniędzy. Na polu pracuje się od 5 do 6 godzin. Dzieci mają zabezpieczone napoje i zapewniona przerwę na odpoczynek. Minimalne zarobki to 3 zł „na rękę” za godzinę pracy.*

Rolnik za biedny, rzemieślnik też

W tym roku w ramach hufca zatrudniono około 90 młodocianych. Chętnych było o wiele więcej, niestety zabrakło ofert. Zdaniem Stanisława Markiewicza wynika to z niewielkich możliwości finansowych rolników. - *5 lat temu porafliliśmy znaleźć pracę dla 400 - 500 nastolatków z terenu obecnego powiatu. Teraz te liczby ograniczają warunki finansowe rolników. To jest przednówek - pieniądze się kończą, a rolnik jeszcze nic nie zarobił - wyjaśnia nauczyciel. Potwierdzają to osoby handlujące produktami rolnymi na targowisku w Jarocinie. Przy ich zbiorze pracuje przeważnie tylko własna rodzina. - *Warzywa są za tanie i nie pokryłyby kosztów pracownika - uważa kobieta sprzedająca pomidory i ogórki. Natomiast ogrodnikowi, który posiada małą plantację porzeczek zdarzyło się, że ... nikt nie chciał przyjść do pracy. - *Chciałem zatrudnić kogoś do zbioru, ale nie było chętnych na zbieranie porzeczek za 1,50 zł od kilograma. Więcej dać nie mogłem, bo w skupie dawali mi tylko od 2 do 2,50 zł za kilogram - mówi niedoszły pracodawca.***

Ilość zatrudnianych nastolatków poza rolnictwem ogranicza obowiązek odprowadzania składki ZUS od ich zarobków. Ale tylko wyłącznie wtedy, gdy są zatrudnieni na umowę o pracę. - *W poprzednich latach młodzież pracowała też przy budowie dróg, układaniu chodników, oczyszczaniu poboczy itp. To się skończyło. Wielu pracodawców wycofało się z tego, gdyż zmieniły się przepisy. Wolą zatrudnić dorosłego i być spokojnym - nie dawać dodatkowej opieki i gwarantować zabezpieczeń, jak w przypadku nieletnich - twierdzi Stanisław Markiewicz. Są jednak przypadki, kiedy nie płaci się ZUS-u za młodocianego. Uczniowie i studenci do 26. roku życia nie podlegają ubezpieczeniu, gdy pracują na zasadzie umowy zlecenia.*

Jedna pani drugiej pani

Poza pracami rolniczymi nikt też nie zgłaszał „zapotrzebowania” na młodych pracowników w Powiatowym Urzędzie Pracy. - *Do tej pory złożono u nas tylko jedną ofertę pracy sezonowej dla 10 - 15 osób przy zbiorze truskawek na terenie Jarocina - informuje Anna Piduch, starszy referent Działu Rynku Pracy. Zainteresowanych pracą na wakacje było i jest jednak o wiele więcej. Do urzędu przychodzą zarówno uczniowie, którzy nie mogą jeszcze podjąć stałej pracy, jak i absolwenci, którzy nie mogą jej znaleźć. - *Trudno im pomóc, jeśli nie mamy ofert. Pracodawcy ich nie zgłaszają. Dochoǳą mnie słuchy, że ludzie wiedzą, że gdzieś tam jest praca sezonowa do zbioru owoców - między sobą, jeden sąsiad od drugiego się dowiaduje - i dorabiają sobie, ale nie przez nas. Nie wiem, czy to jest praca „na czarno”, bo nie wiem, czy są to osoby bezrobotne - dodaje pracownica urzędu pracy.**

Wielu rolników i ogrodników szuka siły roboczej na własną rękę. - *Dalem ogłoszenie, że szukam ludzi do zbioru owoców. Takie było zainteresowanie, że od telefonu nie można było odejść. Musiałem odmawiać mieszkańcom Jarocina, tyłu miałem chętnych miejscowych - mówi właściciel plantacji truskawek w Kotlinie. Niektórzy nawet nie musieli się ogłaszać - chętni do wakacyjnego zarobku sami wydeptywali ścieżki do potencjalnych pracodawców. Gdzie indziej natomiast nie*

udało się zwerbować młodych do pracy. - *W ubiegłym roku w lipcu skupowaliśmy świeżą lipę. Wcześniej chcieliśmy nawiązać współpracę z młodzieżą i rozpropagować zbieranie - jeździliśmy po szkołach przed zakończeniem roku szkolnego, ale nie było żadnego odzewu. Można było zarobić 3,50 zł od kilograma. Teraz nawet tego nie próbowaliśmy, zresztą skupujemy obecnie tylko suszoną lipę - wyjaśnia Krzysztof Adamek zajmujący się skupem surowca w firmie Vitax Sp. z o. o.*

Szukam pracy

Ogłoszenie w prasie nie poskutkowało w przypadku młodego jarociniaka. - *Chciał pracować, ale nie było żadnego odzewu. W końcu dowiedział się od kogoś, że potrzebni są ludzie do odnawiania okien - mycia i malowania.*

zajęcie, o jakim marzyłam, ale jestem zadowolona. O zarobkach wolałabym nie mówić. Mogę powiedzieć tylko tyle, że na razie kwota, jaką otrzymuję, wystarcza mi na drobne wydatki - stwierdza 18-letnia Monika, licealistka, która swoją pracę wyszukała przez znajomych.

Niedawno też ukazały się plakaty informujące o naborze akwizytorów stacji HBO. Nie udało nam się skontaktować z osobą odpowiedzialną za Jarocin. Od innych pracowników stacji dowiedzieliśmy się, że zainteresowanie było dosyć duże, a zarobki młodych akwizytorów kształtowały się w granicach kilkunastu złotych za jedną podpisaną umowę.

Ostatnia okazja

Jeśli ktoś jeszcze chce złapać ostatnią okazję, by zarobić nieco kieszonkowego, może zająć się zbieraniem kasztanów. - *Zakłady „Herbapol” w Klece będą skupować od indywidualnych osób rośliny zielańskie - świeży owoc kasztanowca w cenie 50 groszy za kilogram i w okresie jesienno-zimowym jemiolo, ziele świeże. Cena nie jest jeszcze ustalona. Ziele jemiolo świeżej jest trudne do pozyskania, dlatego, że znajduje się wysoko na drzewach - zbieracze muszą być zaopatrzeni w specjalny sprzęt. Natomiast kasztanowiec jest łatwy do pozyskania. Warunek podstawowy - musi to być owoc niedojrzały. Jeśli rozłupie się skorupkę owoc powinien mieć mleczny*



*Zgłosił się i za dzień pracy otrzymał 10 zł, choć umawiał się na 20 zł - wyjaśnia mama 17-latka. Tylko nieliczni mieli w Jarocinie odwagę pytać się o pracę „prosto z ulicy”. Niestety, w nielicznych punktach małej gastronomii, gdzie to miało miejsce, nie dysponowano wolnymi miejscami. - *Pracę zaczęłam szukać już w czerwcu, a znalazłam dopiero dwa tygodnie temu. Chciałam być opiekunką dla dzieci - w przyszłym roku wybieram się na studia pedagogiczne. Poza tym bardzo lubię dzieci i taka praca dałaby mi oprócz pieniędzy także satysfakcję. W końcu jednak sprzątam prywatne biuro 2 razy w tygodniu. Nie jest to**

kolor: brązowy jest dla nas już nieprzydatny - informuje Karol Ranecki, specjalista w Dziale Zaopatrzenia Surowcowego. Firma skupi 30 ton owocu kasztanowca.

Jarocinieś nadleśnictwo będzie też skupować żółędzie. W październiku należy zgłosić się do leśniczych o wskazanie miejsc, w których można je zbierać. W ubiegłym roku za kilogram płacono od 1 do 1,20 zł. Tegoroczna cena nie jest jeszcze ustalona. Wcześniej wytrwali znawcy mogą jeszcze zarobić na grzybach. Pamiętać jednak należy, iż by je sprzedać na targu, trzeba posiadać atest Sanepidu dotyczący ich przydatności do spożycia. ■

Wojna o papę

Rozmowa z PIOTREM WIDAWSKIM - prezesem "IZOLACJI - JAROCIN" S. A.

Krązą pogłoski, że w "Izolacji" będą zwolnienia. Czy to prawda?

Z rozwoju sytuacji na rynku wynika, że teraz musimy maksymalnie obniżyć jednostkowe koszty produkcji wyrobów. Zatrudniliśmy pracowników sezonowych, na pewno będą pracowali do końca sezonu. Od wyników sprzedaży za sierpień, wrzesień i październik będzie zależała decyzja, co dalej.

Czy planowane są podwyżki wynagrodzeń?

Podczas rozmów ze związkami zawodowymi, które były prowadzone na początku roku, praktycznie nie uzgodniliśmy żadnej podwyżki. Stało na tym, że jeżeli firma będzie zarabiała i będzie czym dzielić, po prostu usiadzemy do stołu i będziemy negocjować. Związkowcy i załoga rozumieją sytuację, w jakiej się znajdujemy.

Jak wygląda sytuacja finansowa firmy?

Jeżeli porównamy naszą sytuację do roku poprzedniego, to najkrócej można powiedzieć, że więcej sprzedajemy, ale mniej na tym zarabiamy. Wynika to ze znacznego wzrostu konkurencji w branży producentów papy oraz z trudnych do przewidzenia wzrostów kosztów surowców, a szczególnie paliw. W ubiegłym roku firma nie mogła osiągnąć pożądanej wielkości produkcji i sprzedaży. Obecnie produkujemy na trzy zmiany i ciągle utrzymuje się tendencja wzrostowa.

Jeżeli nie będzie większych niespodzianek, mam na myśli dostawców podstawowych surowców, będzie dobrze. Produkcja idzie na dużą skalę, więc możemy sobie pozwolić na utrzymywanie konkurencyjnych cen.

Obawiam się jednak o płynność dostaw asfaltów. Już pojawiły się pierwsze zaburzenia. Problem ten występował dawniej co roku - w momencie kiedy przychodzi szczyt sezonu, zapotrzebowanie na asfalty drogowe i do produkcji materiałów bitumicznych przekracza ilości, jakie rafinerie są w stanie na bieżąco wyprodukować. Sytuacja jest zatem paradoksalna. Mamy możliwości zwiększenia produkcji, mamy zbyt, a nie możemy kupić podstawowego surowca. Rafinerie nadal działają na zasadzie monopolisty, a import jest nieopłacalny. Dotyczy to jak widać nie tylko paliw ale również asfaltów.

Ile obecnie wynosi zadłużenie zakładu?

Takiej informacji nie mogę udzielić. Powiem tylko, że jeżeli chodzi o zadłużenie związane z bieżącą działalnością, nie odbiega ono od zadłużenia z lat poprzednich i ma pełne pokrycie w należnościach naszych odbiorców. Natomiast pojawiło się zadłużenie związane z finansowaniem realizowanej w tym roku inwestycji w węże ciepłownicze. To jest duży kredyt.

Niektórzy twierdzą, że "Izolacja"

ma problemy ze zbytem papy. Czy potwierdza pan tę opinię? Jak ocenia pan sprzedaż produkowanych przez "Izolację" wyrobów?

Jeżeli chodzi o te wyroby, które dotychczas były podstawą naszej produkcji, czyli papy tradycyjne, to trudno się spodziewać jakiegoś znaczącego przyrostu sprzedaży. Mimo, że planujemy sprzedać ich trochę więcej niż w roku ubiegłym, docelowo zdajemy sobie jednak sprawę ze zapotrzebowanie na proste gatunki pap będzie się zmniejszać. Na rynkach zachodnich udział pap na tekturze nie przekracza 30 % - resztę stanowią papy termozgrzewalne. Dlatego też zmierzamy w tym kierunku. Od początku roku uruchomiliśmy produkcję własnych pap termozgrzewalnych, wprowadzając do sprzedaży całą serię pap Jarbit i Jarbit Plus. Możemy tym samym zaferować klientom cały system pokryciowy oparty na własnych wyrobach - od gruntowania podłoża, poprzez papę wentylacyjną, zgrzewalną podkładową i nawierzchniową.

Również od początku tego roku wprowadziliśmy do sprzedaży nowe masy asfaltowe Jarlep w kilku odmianach. Są one przeznaczone do gruntowania podłoża, konserwacji pokryć dachowych oraz służą do przyklejania pap asfaltowych na zimno. Nowe wyroby spotkały się z bardzo dobrym przyjęciem ze strony odbiorców. Papy Jarbit zyskały ponadto główne wyróżnienie w kategorii "pokrycia dachowe" na jednej z największych imprez budowlanych w kraju - wiosennych targach TARBUD w Katowicach.

Dlaczego podjęta została decyzja o zatrudnieniu pracowników sezonowych?

Pracownicy sezonowi są zatrudniani w „Izolacji” co roku, co wynika ze specyfiki działania zakładu związanej z sezonowością. Nowa sytuacja w tym roku polega na tym, iż mimo ograniczenia liczebności podstawowej załogi związanej z realizowanym planem redukcji zatrudnienia i zatrudnieniu mniejszej liczby pracowników sezonowych, zakład realizuje podobną, a w niektórych asortymentach większą produkcję niż w roku poprzednim.

Do uruchomienia produkcji na trzy zmiany zmusiła nas sytuacja rynkowa. Pod koniec marca dotarły do nas informacje, że nasz główny konkurent i lider na rynku „Izolacja” Zduńska Wola wprowadza w ramach promocji wiosennej bardzo dużą obniżkę cen pap asfaltowych. Po wstępnych kalkulacjach, okazało się, że dostosowanie się do tych cen wymagałoby sprzedaży pap poniżej naszych kosztów produkcji. Doświadczenia z lat poprzednich nauczyły nas, że reakcja musi być natychmiastowa, gdyż utrzymywanie zbyt dużej różnicy cenowej kończy się drastycznym ograniczeniem sprzedaży,

niemożliwym do odrobienia w sezonie. Zastwierdziłszy szukać dróg wyjścia. Stwierdziliśmy, że jeżeli nie można wpłynąć na cenę, która jest dla klientów jednym z podstawowych argumentów, należy obniżyć koszty. A natychmiastową obniżkę kosztów można osiągnąć tylko poprzez zwiększenie skali produkcji. Podjęliśmy więc decyzję o uruchomieniu trzeciej zmiany produkcyjnej. W wyniku pewnych zmian organizacyjnych udało się wygospodarować 10 pracowników z działów obsługi. Dodatkowo zatrudniliśmy 9 pracowników sezonowych i tak powstała dodatkowa zmiana. Już w pierwszym miesiącu okazało się, że założenia były słuszne, dodatkowo wysiłek całej załogi się opłacił - miesiąc zakończył się zyskiem. Sprzedaż po cenach podobnych do Zduńskiej Woli okazała się dla nas rentowna, choć wyniki były słabsze od zakładanych w planach na początku roku.

Czy nie było problemów ze zbytem tych wyrobów?

Przed tym problemem stanęliśmy my, jak i pozostałe zakłady tej branży w kraju. Każdy zdawał sobie sprawę, że jeżeli rentowność spada mu do minimum, musi zwiększyć wielkość sprzedaży. Jeżeli nie na swoim rynku, to kosztem konkurentów. Zaczęła się walka podjazdowa. Ta polityka jest prowadzona do dnia dzisiejszego. Walczymy o każde, nawet najmniejsze zamówienie.

Do niedawna istniały realne perspektywy rozwinięcia sprzedaży pap na rynki wschodnie. Obecnie nie ma już tej możliwości - nasze wyroby, ze względu na kurs dolara, są cenowo zbyt drogie.

Jakie widzi pan możliwości dalszego istnienia firmy?

Przez ostatnie lata żyliśmy jakimś oczekiwaniami związanymi z programem powszechnej prywatyzacji, uczestnictwem w funduszu. Mieliśmy nadzieję na uzyskanie środków na modernizację, szybkie pozyskanie inwestora, robiło się biznes plany. Osoby reprezentujące fundusz składały różne obietnice.

Prawda okazała się brutalna - pieniądze są lokowane przez fundusz w dużo rentowniejsze przedsięwzięcia niż produkcja papy, często w firmy spoza funduszu.

Po niewczasie okazało się ponadto, że funkcjonowanie na rynku publicznym wiąże się z niebagatelnymi kosztami, które są często niewspółmierne do osiągniętych korzyści. Nie wszyscy mogą się z tym pogodzić.

Osobiście uważam, że nie ma co oglądać się na podmioty zewnętrzne. Jeżeli sami sobie nie pomożemy, a firma będzie słaba, nikt tu nie przyjdzie i nie zastanawiaj się. Na rynku pozostaną tylko najsilniejsi.

Czy nie obawia się pan, że fun-

dusz sprzeda firmę?

Mam świadomość tego, że "Izolacja" być może już została wytypowana do sprzedaży. Obserwując poczynania NFI można zauważyć, że w ostatnim czasie sprzedaje wiele firm, w których miał udziały. Konkretnych informacji na ten temat nie posiadam.

Pełni pan funkcję prezesa od siedmiu miesięcy. Jak pan ocenia ten okres?

Był to trudny okres. Ubiegły rok nie należał do szczególnie udanych i działałem pod dużą presją poprawy wyników. Sytuację dodatkowo komplikowała wyniszczająca wojna cenowa, narzucona przez rynkowego lidera. A co udało się zrobić? Udało się na pewno w ekspresowym tempie - praktycznie przez dwa miesiące, rozpocząć



i zakończyć główną część inwestycji w węże ciepłownicze. Chodzi o modernizację ciepłowni zakładowej, związaną z przejściem na opalanie gazem ziemnym, połączoną z całkowitą wymianą sieci olejowej na terenie zakładu. Była to najpoważniejsza inwestycja od ponad 20 lat. W jej wyniku wydatnie zmniejszy się zarówno hałas, jak i emisja szkodliwych związków do atmosfery.

Poza tym, w wyniku dużego zrozumienia załogi, udało się do tego czasu bez zgrzytów prowadzić normalną działalność. Mimo, że nie za wszystkie miesiące w tym roku była zapłacona premia. Były takie miesiące - podczas modernizacji ciepłowni - które wiązały się z ogromnym wysiłkiem pracowników. Pracowali często po kilkanaście godzin dziennie, natomiast na końcu okazywało się, że wyniki są słabe i premii nie będzie. Ten okres należy już do przeszłości. Teraz z miesiąca na miesiąc jest coraz lepiej. Finanse się poprawiają, to i pracownicy są bardziej zadowoleni.

Największym jednak sukcesem jest wprowadzenie do produkcji i sprzedaży nowych wyrobów. Produkujemy papy zgrzewalne, sprzedajemy nowe masy. Na ukończeniu są prace nad kolejnymi gatunkami pap i nad gontami papowymi, które wrócą do naszej oferty jeszcze w tym roku, bo jest na nie zapotrzebowanie. Unowocześniając własną ofertę odbieramy dystans dzielący nas od zachodnich konkurentów. Zyskujemy tym samym perspektywę rozwoju i dalszego funkcjonowania.

**Rozmawiał
ANNA KOPRAS-FIJOŁEK**

Cukrownia w dramatycznej sytuacji

Jak to się stało, że lublinianin został prezesem cukrowni w Witaszycach?

Otrzymałem propozycję pracy.

Od kogo?

Od władz poznańsko-pomorskiego holdingu cukrowego i od cukrowni, między innymi od przedstawicieli rady nadzorczej.

Czym się pan wcześniej zajmował?

Przez 31 lat pracowałem w lubelskich cukrowniach.

Powodem odwołania poprzedniego zarządu cukrowni były - zdaniem przewodniczącego rady nadzorczej - wyniki ekonomiczne spółki. Jaka zastał pan sytuację w zakładzie?

Bardzo niedobłą, dramatyczną. Na koniec czerwca była ogromna strata finansowa, przekraczająca 7 mln zł. Jest to wynik od początku roku gospodarczego - liczonego od początku października, do końca czerwca.

Jak ten wynik sytuuje witaszycką cukrownię wśród pozostałych zrzeszonych w holdingu poznańsko-pomorskim?

Jest to ostatnia cukrownia, najgorsza pod względem wyników.

Co spowodowało tak złe wyniki?

Dwa czynniki: wewnętrzny - zależny od cukrowni i zewnętrzny - niezależny od cukrowni, czyli np. cena cukru, ochrona rynku cukrowego, a także duże opóźnienia w prywatyzacji sektora cukrowego.

Czynniki zewnętrzne dotyczą wszystkich cukrowni, w których sytuacja nie jest dobra. Czy więc to przede wszystkim czynniki wewnętrzne zdecydowały, że obecną sytuację w Witaszycach może pan określić jako dramatyczną?

Na czynniki zewnętrzne nałożyły się problemy wewnętrzne, które muszą jeszcze analizować i dogłębnie sprawdzić. Dwa tygodnie to zbyt krótko. Problemy te są spowodowane inwestycjami w ostatnich latach (robionymi wyłącznie na kredyt), konsekwencjami finansowymi kredytów, dużymi kosztami produkcji (większymi niż u sąsiadów), wynikami technicznymi, również bardzo odbiegającymi od innych cukrowni. Ostatnia kampania cukrowa była też bardzo nieudana. Z inwestycji największy wpływ miała ta największa, czyli budowa kotłowni, ale też stacji rozładunku buraków. To są niezbędne inwestycje, bardzo potrzebne cukrowni, ale w tym momencie stan ekonomiczny cukrowni nie potwierdzał uzasadnienia technicznego. Nie chciałbym totalnie krytykować, ale taka jest rzeczywistość.

W prasie pojawiła się informacja, że większość cukrowni sprzedaje cukier poniżej kosztów produkcji, dopłacając do każdej tony 300 - 600 zł. Tak jest również w przypadku Witaszyce?

Tak. To nie jest jednak problem zależny od cukrowni. Jest to wynik niesylwanego rozkolanego, nieuregulowanego rynku cukrowego. Regu-

lacją rynku zajmują się władze nie w Witaszycach. Ten dramat przeżywają wszystkie cukrownie. Jest nadwyżka cukru, są nietrafne, za wysokie kwoty produkcji i zupełnie nie jest chroniony polski rynek cukrowy. Nie ma mechanizmów preferujących korzystny eksport nadwyżki cukru.

Jakie jest zadłużenie cukrowni?

Nie chcę mówić o kwotach. Jest ogromne i znacznie przekracza wartość majątku cukrowni.

Niedawno Stanisław Iwan - prezes Poznańsko-Pomorskiej Spółki Cukrowej, zrzeszającej cukrownie, mówił, że połowie wielkopolskich cukrowni grozi utrata płynności i upadek. Czy dotyczy to też „Witaszyce”?

„Witaszyce” nie mają żadnych korzystnych wskaźników. Wszystkie są ujemne od roku, a może jeszcze wcześniej.

Czy w tym roku odbędzie się w ogóle kampania cukrownicza?

Wszystko wskazuje na to, że będzie kampania. Chciałbym, aby była ona lepsza od ubiegłorocznej, przynajmniej pod względem parametrów technicznych. Mam nadzieję, że będą dobre buraki, wysokiej wartości technologicznej. Myślę, że dyscyplina i reżim technologiczny będą na wysokim poziomie. Trzeba się po prostu otrząsnąć z problemów i zabrać do roboty.

Nie wszyscy rolnicy otrzymali jeszcze pieniądze za dostawy buraków podczas ubiegłorocznej kampanii. Kiedy cukrownia wypłaci im zaległe należności?

Są opóźnienia w zapłatach, za co już rolników przeproszałem podczas spotkań ze związkami plantatorów. To są mądzy ludzie. Spokojnie przyjęli wyjaśnienia. Wiem, że są to puste słowa, bo trzeba się wywiązywać z umów, ale dramatyczna sytuacja cukrowni nie pozwoliła na zapłatę. Nie zostało zapłacone najlepszym rolnikom. Wszystko robimy, aby do rozpoczęcia nowej kampanii zapłacić za stare buraki. Rozmawiamy też z wieloma bankami, aby obsługa tegorocznej kampanii była prawidłowa i rolnicy dostawali pieniądze zgodnie z umową.

Czy analiza sytuacji firmy i poczynań pańskich poprzedników wykazała jakieś działania niezgodne z prawem? Przewodniczącą zakładowej „Solidarności” kilka miesięcy temu informował o złożeniu zawiadomienia do prokuratury o działaniach na niekorzyść firmy poprzedniego kierownictwa cukrowni.

Obecnie analizujemy wszystkie umowy, zawarte zobowiązania. Dwa tygodnie to za mało, aby prowadzić bieżącą pracę firmy i dokończyć analizę przeszłości. Nie spotkałem się do tej pory z problemami natury przestępczej. Nie chcę w ogóle określać winnych stanu rzeczy. Chciałbym precyzyjnie określić przyczyny strat, miejsca powstawania kosztów, centra zysków. To jest moje

zadanie. Jeśli natomiast w dalszej analizie wyjdą jakieś problemy, będziemy postępować profesjonalnie, kompetentnie i dowiedzą się o tym wszyscy ci, którzy powinni o tym wiedzieć.

„Witaszyce”, podobnie jak pozostałe cukrownie, będą wkrótce prywatyzowane. Na jakim etapie jest proces zmian własnościowych?

Prywatyzację cukrowni prowadzi władza holdingu cukrowego w Poznaniu. Wiemy pośrednio, że ten etap zbliża się ku końcowi. Oby nastąpiło to jak najszybciej. Remedium na nasze dolegliwości, na program naprawy, jest prywatyzacja.

Wiadomo, że Ministerstwo Skarbu odstąpiło od proponowanego w poprzedniej kadencji Sejmu przez koalicję SLD-PSL koncepcji wspólnej prywatyzacji wszystkich cukrowni zrzeszonych w jednym holdingu. Cukrownie podzielono w ramach holdingów na mniejsze grupy. W jakiej znalazły się „Witaszyce”?



„Witaszyce” nie mają żadnych korzystnych wskaźników. Wszystkie są ujemne od roku, a może jeszcze wcześniej - mówi prezes Dyrdą

W kalisko-konińskiej, czyli razem z Gosławicami, Gniezmem, Zbierskiem i Zdunami.

Witaszyce, Gosławice, Zbiersk i Zduny to cukrownie, które w ramach holdingu przyniosły w ubiegłym roku największe straty. Wiadomo już, jaki inwestor jest zainteresowany kupnem tych zakładów?

Nie znam ofert inwestorów. Nie chciałbym natomiast mówić o informacjach z niepewnego źródła.

Nie obawia się pan sytuacji, że dwa niemieckie koncerny cukrowe - „Pfeifer und Langen” i „Nordzucker”, właściciele części wielkopolskich cukrowni, podzielił między siebie zakłady, a później zlikwidują najsłabsze, do których, jak się okazuje, należą „Witaszyce”?

Zawsze po winę? decydować czynniki ekonomiczne, niezależnie od tego, kto będzie właścicielem.

Jeśli wziąć pod uwagę wyłącznie czynniki ekonomiczne, dla nowego właściciela najlepszym rozwiązaniem byłoby zamknięcie cukrowni „Witaszyce”?

To pan powiedział. Nie po to jednak przyszedłem do Witaszyce, aby zamykać cukrownię, ale po to, aby pozbyć się kłopotów, żeby ta cukrownia wróciła do starych, dobrych tradycji. Kiedyś mówiło się o witaszyckim cukrze jako o numerze jeden w Polsce, Grand Prix w Paryżu w latach trzydziestych... To są bezcenne wartości. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby do tego wrócić. Realia ekonomiczne są inne, ale trzeba umieć się znaleźć w tej sytuacji.

W jaki sposób chce pan ratować cukrownię?

Dobre sprzedawać towar, tanio go produkować, zgodnie z oczekiwaniami rynku, wprowadzić mechanizmy nowoczesnego marketingu. Na pewno trzeba zredukować koszty i to w olbrzymim stopniu, począwszy od pola, przewozu, skupu poprzez eliminowanie strat technologicznych, a były one duże podczas ostatnich kampanii.

Redukcję zatrudnienia też pan przewiduje?

Nie. (...) Jedynie proszę, aby wszyscy normalnie pracowali, wykonywali swoje obowiązki, ponieważ każde niewy-

Dla rolników drzewka za darmo

Od kilku lat rolnicy mogą otrzymać bezpłatne drzewka na nasadzenia śródpolne. W ubiegłym roku z tej możliwości nie skorzystał żaden z nich.

W 1994 roku powstał gminny fundusz ochrony środowiska i od tego właśnie czasu istnieje możliwość uzyskania bezpłatnych sadzonek na zadrzewienia śródpolne. Środki z gminnego funduszu ochrony środowiska nie są wykorzystywane jednak w maksymalny sposób. W ubiegłym roku nie skorzystał z nich żaden mieszkaniec gminy. Zainteresowanie rolników indywidualnych odbiorem bezpłatnych sadzonek na nasadzenia śródpolne nadal jest niewielkie.

Nasadzenia śródpolne powinny być wykonywane zgodnie z projektami zadrzewień. - *Inwentaryzacja tego, co jest, i projekty kompleksowych zadrzewień były robione już wcześniej - na początku lat 90-tych, z tym, że wtedy nie było jeszcze gminnych funduszy, a więc możliwości dofinansowywania* - mówi **Maria Szymczak**, inspektor z Wydziału Gospodarki Gruntami (Referat Ochrony Środowiska) Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie.

Projekty zadrzewień zostały opracowane dla kilku wiosek: Radlina, Mieszkowa, Cielczy, Łuszczanowa, Kadziaka, Annapola i Kątów. - *Tam było największe zapotrzebowanie ze względu na najbardziej ogolone tereny. Pozostałe wsię w miarę są zaliczone* - podkreśla **Maria Szymczak**.

Nasadzenia śródpolne mają duże znaczenie w zapobieganiu stepowaniu pól, degradacji gleb. - *Rośliny są najlepszym sposobem retencjonowania wody. Woda nie jest wypłukiwana z pól, tylko zatrzymywana na tym terenie. Poza tym drzewa i krzewy to przeciwieństwo siedlisko dla ptaków i drobnych zwierząt, a to są nasi sprzymierzeńcy w walce z wszelkimi szkodnikami* - tłumaczy inspektor z Wydziału Gospodarki Gruntami i Ochrony Środowiska. - *Do tej pory uważano, że Wielkopolska - pod względem zieleni - jest w korzystnym położeniu. Niestety, przez nadmierną wycinkę zadrzewień śródpolnych następuje stepowanie, wywiewanie składników mineralnych z gleby i ona staje się jałowa. Zmienia się naturalna flora i pustynięja tereny.*

Nasadzenia śródpolne powinny być wykonywane na wszelkich drogach polnych oraz przy rowach. - *Rolnicy twierdzą, że krzewy utrudniają im uprawę pól, że korzenie wyciągają soki, które są potrzebne dla roślin hodowlanych oraz że zaciniają uprawy. Z tym jest się trudno zgodzić. Częściowo może i mają rację, ale tylko częściowo, bo pas zieleni, który jest przy drodze czy przy rowie nie stanowi aż tak poważnego zagrożenia przy dużym areale pola. Poza tym dla rolnika to, że nie*

będzie miał szkodników, też powinno być plusem - mówi **Maria Szymczak**. Tłumaczy, że wystarczy napisać wniosek do Wydziału Gospodarki Gruntami i zamówić sadzonki.

Od 1996 roku istnieje możliwość otrzymania bezpłatnych sadzonek krzewów i drzew również na zazielenianie terenów w Jarocinie oraz wioskach: ulic, placów, terenów wokół szkół, świetlic wiejskich, boisk oraz ogródków jordanowskich. - *We wniosku trzeba zaznaczyć, gdzie to będzie posadzone i jakiego rodzaju mają to być krzewy i drzewa* - mówi **Maria Szymczak**.

W ciągu kilku ostatnich lat do wydziału zgłaszały się rady sołectek, które widziały potrzebę zagospodarowania zielenią ogólnie dostępnych terenów. Spośród 18 wiosek znajdujących się na terenie gminy wnioski o zakup sadzonek składały najczęściej rady sołectek z Mieszkowa, Łuszczanowa, Cielczy, Zakrzewa i Prus.

W 1998 roku przy nasadzeniach jesiennych gmina zrefundowała zakup 640 sztuk drzew i krzewów. Spółdzielnia Mieszkaniowa posadziła robinie akacjowe, jarząb, brzozy brodawkowate, a także klony i jawory oraz takie krzewy jak: forsycje, tawuły, migdałowce trójklapawe i śnieguliczki. W Cząszczewie posadzone 14 drzew

i krzewów. Bezpłatne sadzonki otrzymali również przedszkola nr 1, 2 i 5 oraz przedszkole w Mieszkowie i Witaszycach, szkoły nr 1 i 2, w Mieszkowie, Witaszycach, Golinie, Siedleminie, Prusach, Potarzysty i Bachorzewie.

W tym roku wiosną gmina zakupiła drzewa i krzewy za 1.139 zł. Znalazły się wśród nich daglezie, różaneczniki, wierzyb miniaturowe, wierzyb kuliste, cisy i jałowce. Dla szkół w Potarzysty, Prusach i Łuszczanowie zakupiono takie krzewy i drzewa, jak: daglezie, świerki srebrne, świerki białe, wierzyb egzotyczne, kaliny, różaneczniki, jałowce wirgijskie, jałowce luskwate, złote, szmaragdowe, pospolite, cyprysiki niebieskie, cyprysiki Lewsona, tuje szmaragdowe, złociste i kosodrzewiny. Spółdzielnia Mieszkaniowa otrzymała 300 krzewów i 100 drzew. - *Dzięki temu, że ludzie coraz częściej pilnują, żeby nie było dewastacji, bardzo dużo drzew i krzewów się przyjmuje. Z wiosennego nasadzenia na jarocińskich osiedlach ok. 80 - 90 % sadzonek się przyjęło. Zwykle bywało tak, że jak się przyjęło 50 %, to już było dobrze* - mówi **Maria Szymczak**. Podkreśla, że spółdzielnie dbają o zazielenianie swoich terenów. - *Jest duże zapotrzebowanie - zarówno ze strony spółdzielni, jak i ze strony jednostek organizacyjnych typu szkoły i przedszkola. Każdy dyrektor widzi, jakie są potrzeby, zgłasza się do naszego wydziału i zamawia sadzonki - dodaje inspektor.*

W ubiegłym roku na zieleni na terenach nie objętych projektami zadrzewień wydano ponad 8 tys. zł. Z dofinansowania zadrzewień śródpolnych - na które gmina przeznaczyła w ubiegłym roku 1.000 zł - nie skorzystał nikt.

W tym roku na nasadzenia śródpolne zostało wykorzystane już 1.000 zł (skorzystał z tych środków Łuszczanów), na zieleni - przeznaczono 5 tys. - *W związku z tym, że wpłynęło nam więcej środków, niż przewidzieliśmy i do końca roku jeszcze spłyną pieniądze, ten fundusz powiększy się* - mówi **Maria Szymczak**. - *Na nasadzenia będzie prawdopodobnie 2 tys. złotych, a na inne tereny - 8 tys. zł. Jeśli potrzeby będą większe, te środki ulegną jeszcze zwiększeniu.*

Wpływy do gminnego funduszu ochrony środowiska pochodzą z opłat i kar za korzystanie ze środowiska oraz z tytułu opłat i kar za usuwanie drzew i krzewów. W tym roku Rada Miejska postanowiła przeznaczyć pieniądze z tego funduszu na: częściową realizację zadrzewień śródpolnych, likwidację dzikich wysypisk oraz zabezpieczenie przed ich tworzeniem, na akcję "Sprzątanie świata", edukację ekologiczną, ustalanie i likwidację nielegalnych odprowadzeń ścieków, dofinansowywanie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków, środki na zieleni na terenach nie objętych projektami zadrzewień oraz na dofinansowanie przebudowy kotłowni węglowych i stworzenie pasa zieleni - stanowiącego strefę ochronną - wokół wysypiska komunalnego.

ANNA KOPRAS-FIJOLEK

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

KORYS

63-200 JAROCIN, UL. MONIUSZKI 28, tel. (0-61) 747-37-03, 747-54-04, fax 747-62-86
e-mail: korys@polbox.com.pl

OFERTA SPECJALNA

Buderus

OD POCZĄTKU CZERWCA ROZPOCZĘLIŚMY PROMOCYJNĄ SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ FIRMY BUDERUS, KTÓRA OBJEJUJE TRZY PODSTAWOWE PAKIETY

1. KOTŁOWNIA OLEJOWA - JUŻ OD 8.200 zł + 7 % VAT
2. KOTŁOWNIA GAZOWA - JUŻ OD 6.850 zł + 7 % VAT
3. KOTŁOWNIA GAZOWA Z KOTŁEM NAŚCIENNYM - 4.700 zł + 7 % VAT

WIĘCEJ INFORMACJI NA TEMAT PROMOCJI UZYSKAJĄ PAŃSTWO W SIEDZIBIE FIRMY KORYS - AUTORYZOWANEGO DEALERA URZĄDZEŃ FIRMY BUDERUS

ZAPRASZAMY PAŃSTWA DO NOWEGO PUNKTU SPRZEDAŻY NASZEJ FIRMY KTÓRY MIEŚCI SIĘ NA ULICY MONIUSZKI 28

SKUP ZŁOMU

stalowego i żeliwnego
Wyszki 84

Większą ilość złomu odbieramy własnym transportem
Najwyższe ceny * Płatne gotówką
Tel. (0-62) 740-52-33 (175/99)

Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej
Spółka z o. o. w Jarocinie
ogłasza

II PRZETARG NA MALOWANIE elewacji zewnętrznej budynków

- administracyjno-socjalnego
- kotłowni znajdujących się przy ulicy Kasparzaka 1a

Pisemne oferty zawierające:
- całkowitą wartość wykonania
- termin wykonania
- termin płatności
należy składać w zalakowanych kopertach w terminie do dnia 12 sierpnia br. do godz. 13.00.

Otwarcie ofert odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.15 w obecności oferentów.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. (767/99)

SPRZEDAŻ

Sprzedam drukarkę laserową HP LaserJet III - uszkodzona. Tel. 747-37-60 w. 125.

Sprzedam meble kuchenne oraz piec kaflowy przenośny. Zalesie 23.

Sprzedam tanio używane typowe 3 okna trzyskrzydłowe i bramę garażową drewnianą. Tel. 747-61-19; po 16.00.

Sprzedam: tokarnię do metalu, samochód ciężarowy IFA - rok prod. 1984, kontener. Tel. 740-52-33.

Sprzedam: pustaki żużlowe 16-i8-cegłowe, bloczki M4 i ferty stopu. Jarocin, ul. Okrężna 54.

Sprzedam camping z przedsiwkami - 750 kg. stan b. dobry oraz bryczkę i konia - wałach, 2,5 r., spokojny, ujeżdżony, zaprzęgi, m. c. gniada. Tel. (0-61) 287-46-22.

Sprzedam eternit - niska fala. ok. 100 szt. Tel. 0-604/168-719.

Sprzedam compact Technics SL-PS6 70D - cena 600 zł, wzmacniacz Technics A 700 MK 3, klasa AA - cena 600 zł: sztangą, hantle, ławeczka, stojaki do sztang. Po 19.00 - Roszkówko 19A.

Sprzedam komputer - na gwarancji; tanio. Tel. 747-73-24 Jarocin.

Sprzedam wiklinowy fotel bujany - duży, w dobrym stanie. Tel. (0-62) 742-64-14 lub 747-47-47 w. 127.

Sprzedam bardzo tanio zestaw segmentowy (dl. 3,70, wysoki, ciemny) i ławostół (jasny). Tel. 747-17-53; po godz. 17.00.

Sprzedam nową betoniarkę 180 l. Inf. 747-15-89.

KUPNO

Antyki - skup, renowacja; PIOTR PRYCEK. Meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. Nowy adres: Jarocin, ul. Wrocławska 31, tel. (0-62) 747-78-08 warsztat, tel. (0-62) 747-17-60 dom, tel. kom. 0-603/799-644.

Kupię ferty dl. 6 m. Tel. 740-47-79; po 20.00.

Kupię sklep przenośny (składany). Tel. 749-30-75, 0-603/591-262.

MOTORYZACYJNE

SKŁAD OGUMIENIA - Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17, tel. 747-24-54; oferuje opony krajowe do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych oraz do łańcuchów i maszyn rolniczych. Ponadto w sprzedaży dętki, ochraniacze oraz felgi o wymiarach 22,5. Oferujemy także opony firm zachodnich.

Sprzedam: Robur. rocznik 1989, diesel, rejestrowany na 6 osób. Tel. 747-61-44.

Sprzedam motocykl MZ ETZ 251, 1989 r. - uszkodzony. Wrocławska 116. tel. 0-603 443-320.

Sprzedam: Żuk Towos - 1992 r., Nysa Towos - 1992 r.; cena samochodów dostępna, stan dobry. Tel. 0-604/058-447 lub (0-62) 747-14-21, 0-601/919-816.

AUTOKOMIS „RASZ”

zaprasza kupujących, sprzedających

* Niskie ceny * Duży wybór aut
* Leasing, raty, ubezpiec. OC, NW, AC
Witaszyci 9 (trasa Jarocin - Pleszew)
tel. 740-19-68, 0-601/572-278

Sprzedam: Fiat 126p. Potarzyca, tel. 740-46-60.

Sprzedam: Renault Clio 1.1. 1993, 3 d. czarny, 70.000 km. Tel. 747-46-59; po 18.00.

Sprzedam Fiat 126p, 1991 rok. Nr tel. 740-55-62.

Sprzedam Daewoo Tico, 1997 r., na gwarancji, przebieg 18.000 km, biały, immobiliser. Tel. 0-601/88-40-63.

Sprzedam 9 rat w Auto Systemie na Tico lub Matiza. Tel. 747-26-62, 0-602/101-465.

Sprzedam Audi 80; lub zamiennik na Maluch. Sprzedam części do Trabanta. Hilarów 7/3.

Kupię przyczepkę do Malucha. Tel. (0-61) 287-42-16.

Sprzedam: Fiat 126el. 1995 r. Tel. (0-62) 747-13-90.

Sprzedam Ładę 2105. rok 1985, kolor beżowy, pojemność 1.2. Telef. 740-12-98, Zakrzew 31.

Posiadam przyczepy campingowe „Niewiadów”; możliwość wypożyczenia w sierpniu i wrześniu. 0-602/252-394, 0-603/595-685.

Fiat 126el, 95 r. - sprzedam. Tel. 747-49-11.

Sprzedam sam. osob. Nissan Bluebird 1.9D, 1988 r. Kotlin, Kosińskiego 2.

Sprzedam: Fiat 126p, r. 83 - tanio. Cielcza, Maratońska 4.

Sprzedam: Polonez 1.6, r. p. 1993 - stan bardzo dobry. Łowicze 24a.

Sprzedam: Ford Escort 1.3, r. 85 - stan bdb. Raszewy 11/20.

Sprzedam: Fiat 126p, 92/93 r., biały, garażowany. Tel. 505-42-14.

Ford Fiesta 1.1i, 1995 r., przebieg 40 tys., bordowy, alufelgi, tapicerka welur. Tel. 0-603/285-152, Mieszków, ul. Osiecka 18a.

Sprzedam Fiat 126p FL, 1989/90 - stan dobry. Jarocin, ul. Zerkowska 18. tel. 0-601/971-559.

Sprzedam Fiat 126p, rok prod. 1990 r., kolor czerwony, przebieg 60 tys. Fabianów, Pleszewska 7/2; po godz. 17.00.

Sprzedam Fiata 126. 1998 r. Telefon 0-604/575-907.

Sprzedam Fiat 126p. r. 1989. Łuszczanów, ul. Długa 134.

Sprzedam Fiat 126p. r. pr. 1993. Kolniczki 29. tel. (0-61) 287-54-35.

Sprzedam Seata Cordobę. 1995 r., 1.9D; ok. 25.000 zł. Tel. 0-603/397-248.

Sprzedam Fiat 126p Bis. rok 1990. Jaraczewo, tel. 0-601/971-576, ul. Golska 41.5.

Sprzedam Fiat 126p, rok 1980. Jaraczewo, ul. Jarocińska 23/1.

Sprzedam przyczepę zamkniętą plandeką, typ 6-tonowa - stan dobry, rocz. 1991/92. Nr tel. (0-61) 282-20-42.

Sprzedam 24 raty na Sienę w Autotak. Tel. 602/397-636.

Sprzedam: Fiat 126p FL, rok prod. 1988. 0-604/279-353; po 18.00.

Sprzedam: Renault Clio 1.2, rok prod. 1991, 3-drzwiowy. Tel. 740-14-68.

Tanio! Polonez Caro 1.6 - 1994/95 r., Dacia 1310 - 1991 rok, cena ok. 1.800 zł; lub zamienię. Tel. 0-601/573-588.

Sprzedam Polonez Caro 1.500, listopad 93. Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. 747-14-05.

Audi 80 cc - 86 rok prod., 1.8i, cent. zamek, metalik, Escort - 1.6i, 83 rok prod., szyber, 5 biegów. Racenów 16, 603/54-60-56.

Sprzedam: VW Golf I. rok 1979, poj. 1.1, ziel. metal. - po remoncie kapitalnym; lub zamiana. Strzydzew 30, tel. 741-74-54.

Sprzedam Fiat 126el, rok prod. 1995. Tel. (0-62) 740-32-07; po 18.00.

Sprzedam: Opel Kadett, 81 r. - tanio. Wilkowyja, Polna 1.

Sprzedam Skodę 105. 1985 r., silnik po remoncie. Tel. 747-74-80.

Sprz. Fiat 126p - 1985 i 1983 r., pełen lifting. Jarocin, ul. Zajączka 1, telefon 747-69-10.

Sprzedam: Mazda 626. 1.600, 86. 0-601 88-40-72; po 18.00.

Sprzedam Audi 80, poj. 2 E, 93 r. - stan b. dobry; lub zamiana. Tel. 0-603/684-244.

Sprzedam: Ford Fiesta, rocz. 80 - stan db. Teresa 4, k. Chocicz.

Sprzedam: Fiat 126p. 88 r. Tel. (0-61) 287-43-37.

Sprzedam Fiat 126p, rok produkcji 1985. Wiadomość: tel. 749-21-23.



P. P. „POLMOZBYT” Z. U. H. GOSTYŃ

ul. Wrocławska 140a, tel. (0-65) 572-00-35

Pakiet, o którym marzyłeś

Droży Klienci, Daewoo wprowadza dla Was tego lata SPECJALNY PAKIET UBEZPIECZEŃ dla Lanosa i Nubiry S i SX całoroczne AC, OC, NW GRATIS!

oraz 10 % zniżki na kolejny rok przy bezwypadkowej jeździe i ponadto dla Lanosa i Nubiry dodatkowe zniżki i korzyści od T. U. Daewoo

(*czas i liczba samochodów objętych promocją ograniczone)

Dla taksówkarzy specjalna oferta!

Lanos i Polonez - 8 % upustu, Nubira i Leganza - 7 % upustu

Ponadto w naszej ofercie: TICO, MATIZ, NEXIA, ESPERO, CITROËN C-15 i BERLINGO oraz samochody terenowe: MUSSO i KORANDO

za gotówkę

na raty

ZAPRASZAMY

od 8⁰⁰ do 17⁰⁰, w soboty od 7⁰⁰ do 14⁰⁰

Taniej niż gdziekolwiek!
EUROPEJSKI FUNDUSZ LEASINGOWY
„POLMOZBYT” Gostyń

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
w Nowym Mieście n. Wartą, ul. Poznańska 3

ogłasza w dniu 17.08.1999 r. o godz. 11.00 w restauracji „Laskówka”
PRZETARG OFERTOWY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI
położonej w Nowym Mieście n. Wartą, ul. Śremska
o powierzchni 8.765 m² (200 m od trasy Poznań - Katowice)

Nieruchomość jest zabudowana magazynami o powierzchni 600 m² i wagą 20 ton (plac częściowo utwardzony)

Oferty prosimy składać do dnia 16.08.1999 r. w siedzibie spółdzielni. Rozpatrywane będą oferty ponad cenę wywołania w kwocie 190.000 zł. Wadium wynosi 10 % ceny wywoławczej, które należy wpłacić w kasie spółdzielni razem ze złożoną ofertą.

Blizszych informacji udzielamy w biurze Gminnej Spółdzielni - tel. (0-61) 287-40-56. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta oraz odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Opel Corsa - r. 97, do malowania, 22.000 zł. Nissan Micra - r. 97, uszkodzony. 19.500. Opel Tigr - r. 95, uszkodzony, 23.000. **Ford Escort** kombi. r. 96/97, uszkodzony, 23.000. Opel Astra - 92/93 r., 14.700, uszkodzony. Tel. 0-601/760-983.

^(19/0407)
Sprzedam **Żuka**, 92, diesl - Amdoria (st. dobry), Towos. Tel. 0-603/774-366.

^(21/0407)
Sprzedam **Fiat 126p**, rok p. 1987. 0-602/382-978.

^(22/0407)
Pilinie sprzedam: **Ford Taunus 1.6**, 81 r. Tel. 747-67-87.

^(23/0407)
Sprzedam **Poloneza Caro**, rok prod. 1992; cena do uzgodnienia. Bajorzew 14A. Tel. 0-601/792-328.

^(24/0407)
Sprzedam **Fiata 126p**, rok 1983/84, po blacharc. Witaszycy, al. Wolności 26; po godzinie. 18.00.

^(26/0407)
Sprzedam **Poloneza Caro 1.6**, benzyna - gaz, rok produkcji 1995. Kotlin, ul. Koscińskiego 24A.

NIERUCHOMOŚCI

^(1/0407)
Biuro Nieruchomości "HACIENDA" - sprzedaż: dom do remontu w Jaraczewie, atrakcyjne działki budowlane Jarocin i okolice, mieszkania, domy. Tel. (0-62) 747-64-74. 0-601/57-63-74.

^(2/0407)
Sprzedam **dwupokojowe**; garaż, działka, gospodarczy, wyremontowane - Raszewy. (0-61) 877-96-23.

^(3/0407)
Sprzedam konkurencyjną **działkę** przemysłowo-budowlaną 5.956 m. kw. - w Jarocinie. Tel. (0-89) 741-50-00; po 18.00.

^(15/0387)
Sprzedam **działkę** budowlaną 1.041 m² - w Roszkowie. Tel. 747-77-41.

^(24/0395)
Mieszkanie do wynajęcia - 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. (0-62) 735-20-75.

^(7/0397)
Sprzedam **działki** budowlane w Jarocinie. Tel. 747-53-02.

^(3/0398)
Poszukuję **lokalu** do wynajęcia na działalność handlową, o pow. około 40 m² - w Jarocinie. Tel. 0-604/419-173.

^(5/0398)
Sprzedam **dom** piętrowy na działce 1.472 m² - w Koźminie, ul. Poznańska. Tel. 747-35-24.

^(3/0401)
Sprzedam **ogródek** działkowy z altaną. Tel. 747-11-03.

^(16/0401)
Zamienię **M-3** własnościowe (50 m², parter, zadbane) na domek jednorodzinny. Telef. 747-47-18.

^(10/0405)
Młode małżeństwo poszukuje **mieszkania** do wynajęcia - w Jarocinie. Tel. (0-65) 572-40-48, 505-23-08.

^(4/0405)
Sprzedam **2 działki** budowlane w Jarocinie o pow. 919 m² każda. Tel. 747-36-96. 0-602/390-582.

^(4/0405)
Sprzedam **działkę** 360 m² - w centrum Jarocina. Informacja: Jarocin, ul. Wrocławska 274.

^(1/30405)
Poszukuję **piłnie sklepu** w Jarocinie. Proszę dzwonić wieczorem; tel. 740-30-96.

^(2/0405)
Sprzedam **działkę(i)** budowlaną(c) w Boguszynie; woda, telefony, gaz - przy szosie śremskiej. Informacja: tel. 0-603/869-178.

^(8/73R/99)
LICENCJONOWANE Biuro Obrotu Nieruchomościami "Kubatura" bezpłatnie przyjmuje zlecenia kupna, sprzedaży, wynajmu. Poszukuję 3-pokojowego mieszkania do wynajęcia. Sprzedam domy, działki. Tel. 740-14-68.

^(6/73R/99)
Oddam w dzierżawę **sklep i lokal** na biuro, gabinet itp. - w Rynku. Informacja 0-603/927-715.

^(1/0407)
Sprzedam dużą **działkę** budowlaną 2.100 m² - w Witaszycach. Telefon 740-15-52.

^(5/0407)
Kupię **działkę** budowlaną w okolicy Nowego Miasta. Tel. 0-603/927-699.

^(8/0407)
Sprzedam **dom** wolno stojący - wysoki parter, do wykończenia (stan zawansowania w 90%), działka 600 m²; Cielcza - osiedle. Informacja (0-61) 282-35-33, tel. kom. 0-604/778-332.

^(18/0407)
Sprzedam **działkę** budowlaną przy Wiślanej 30. Wiadomość: 747-45-14; po 15.00.

ROLNICZE

^(7/54/99)
Kupię duże ilości **żyta** - płatne gotówką. Tel. (0-62) 764-23-38.

^(7/54/99)
Tani **sznurek** do pras poleca sklep „Ogrodnik” - Żerków, Jarocińska 23, telef. 740-30-66.

^(8/6/99)
Sprzedam **prasę** wysokiego zgniotu - niemiecka (niebieska). Suchozrębko 5.

^(7/04/01)
Kupię **jęczmień** paszowy. Tel. (0-62) 741-73-26.

^(1/0402)
Sprzedam **kombajn** Bizon ZO56. Tel. (0-62) 741-73-26.

^(1/0402)
Sprzedam **jałowkę** cielną. Brzostów 22, gm. Jaraczewo.

^(12/0405)
Sprzedam **kur** 8-miesięcznych. Gołina, Jarocińska 1a; od 15.00 do 20.00.

^(24/0405)
Sprzedam **ziemię** 1,67 ha - w Dąbrowie. Tel. 0-603/137-357; po godz. 18.00.

^(108/AS/99)
Sprzedaż **indyków** brojlerowych, **ogórków** gruntowych. Damian Kmiecik, Wojciechowo 97, tel. 0-601/579-285.

^(109/AS/99)
Sprzedam **krowę** z cielakiem. Jaraczewo, ul. Jarocińska 29, tel. 129.

^(2/0406)
Sprzedam **krowę** wysoko cielną. Poreba 24.

USŁUGI

^(8/69R/99)
Reklamy, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest); komputerowe wycinanie liter. SIMAR, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 747-36-47.

^(8/69R/99)
Przewóz osób i towarów mikrobusem. Tel. 090/397-025.

^(8/07R/99)
Naprawa telewizorów i magnetowidów. Os. Konstytucji 28/23, tel. 747-10-22. Cały dzień.

^(7/52/99)
Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek samochodowej - u klienta; VAT. Tel. 747-71-41.

^(8/42/R/99)
Wykopy ziemne koparką „Białoruś”. J-n, ul. Kusocińskiego 29, tel. 747-54-49.

^(7/68/99)
Prace **ogólnobudowlane**, karton - gips, tapetowanie, **malowanie**, szpachlowanie. 0-601/788-672.

^(8/31/R/99)
Usługi **ogólnobudowlane**, murowanie, tynkowanie; docieplanie itp. Tel. 603/919-952.

^(8/56/R/99)
Zapraszamy do nowo otwartego zakładu **fryzjerskiego** - męski, SKR Kotlin; godziny otwarcia od pn do pt 9.00 - 17.00, sobota 9.00 - 14.00.

^(8/64/R/99)
Magister filologii **angielskiej** - korepetycje, tłumaczenia; też doradcze. 747-47-41, 747-35-53.

^(15/0405)
Hydraulika - woda, c. o., kanalizacja; tania i z gwarancją. Tel. 0-604/055-887.

^(8/65/R/99)
Videofilmowanie - profesjonalna obsługa, komputerowy montaż, wysoka jakość. Tel. 740-18-65.

^(8/66/R/99)
Ogólnobudowlane, np. docieplanie, płytki ceramiczne, karton - gips itp.; ceny umiarkowane. Tel. 747-77-16.

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

PC ROMAR
Jarocin, ul. Kilińskiego 4, tel. 505-20-20
Jarocin, ul. św. Ducha 54, tel. 747-10-85

^(8/68/R/99)
Lakiernictwo pojazdowe. Osick 51, 63-242 Mieszków, tel. kom. 0-603/397-374.

^(8/69R/99)
KARCHER - czyszczenie dywanów, tapicerek samochodowych. Wilkowyja, ul. Piaskowa 17, tel. 749-21-17.

^(8/70R/99)
Malowanie, szpachlowanie, ocieplanie, panele podłogowe, płyty k.-g., sufitu itp. - tania, szybko, solidnie. 721-69-32.

RÓŻNE

^(8/70R/99)
Sklep AGD, naprawa sprzętu gospodarstwa domowego. Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. (0-62) 505-42-01; od 11.00 do 16.00. Tel. kom. 0-604/252-803.

FOTO CENTRUM, Jarocin, ul. Paderewskiego 1; zdjęcie 9 x 13 - 0,45 zł. Zapraszamy.

^(7/24/99)
Restauracja „Zacisze” organizuje wesela w kwocie 60 zł od osoby, stypy w kwocie 11 zł od osoby i inne uroczystości. Tel. 747-35-82 w. 60, tel. 740-16-98, tel. 749-30-47.

^(8/37/R/99)
Aparaty, filmy, albumy, ramki; odbitki - 1 dzień. **Sklep fotograficzny**, ul. Wrocławska 34, „Sezam”.

^(8/31/R/99)
Polecam **meble** tapicerowane. Witaszyczki 51, tel. 0-603/919-958.

^(8/45/R/99)
Zespół muzyczny „Trans” - wesela, zabawy, wieczorki. 747-65-89 lub 740-35-53.

^(8/54/R/99)
Fryzjerzy; zapraszam do współpracy na własny rachunek w zespole fryzjerskim - damskim. Inf. tel. 747-12-79; od pon. do czw. 9.00 - 18.00.

^(5/0403)
Kilka **gier** na PC. Tel. (0-61) 287-42-16.

^(8/60/R/99)
Tartak Żerkowski - więźba dachowa, deski, króciaki. Tel. 740-31-17.

^(7/74/99)
Wkłady kominowe - stalowe, elastyczne, kwasoodporne; **odnawianie wanien**. Tel. (0-62) 747-62-72.

^(8/63/R/99)
Nauka jazdy w każdą środę o 16.00, Jarociński Ośrodek Kultury lub codziennie - telefon 747-27-90, 0-602/518-324.

*Serdeczne podziękowania
strażakom, rodzinie, sąsiadom, znajomym, rolnikom,
którzy pomagali w gaszeniu pożaru w dniu 12.07.99
i usuwaniu skutków pożaru*

składa
rodzina Reszelskich z Witaszyc

**Ośrodek Szkolenia Kierowców
Grzegorz Kaczmarek**
zaprasza na otwarcie
**KURSU
NA PRAWO JAZDY
kat. B**

w dniu 13.08.99 r. o godz. 16.00
w ZSZ nr 2, ul. Wrocławska 15
Zapisy w dniu otwarcia kursu
Informacja: tel. 0-602/257-488

**Przyjmę
z grupą inwalidzką
operatywnych
do pracy w studiu
mebli kuchennych**

**Tel. (0-61) 814-35-62
814-39-33**

Skup, sprzedaż, zamiana telefonów komórkowych - także uszkodzone, zablokowane. Uwaga! Dam 50 zł każdemu, kto weźmie aktywację! Tel. 0-604/317-456.

(874/R/99)

TURYSTYCZNE

"MAC-TOURIST" zaprasza na wycieczki szkolne, kolonie letnie, obozy językowe, wczasy dla dorosłych. Ul. Wrocławska 33, tel. 747-26-81.

PRACA

Zatrudnię inwalidę na spycharce; z możliwością przeszkolenia. Tel. (0-62) 741-15-30; w godz. 7.00 - 15.00.

Student - prawo jazdy, samochód, obsługa komputera; poszukuje pracy. Tel. 747-42-16.

(1104/99)

Zatrudnię mechanika na samochodach ciężarowych. Tel. (0-62) 740-16-66.

netia

Netia Telekom Kalisz S. A.
niezależny operator telekomunikacyjny
poszukuje pracowników na stanowisko

SPECJALISTA
ds. **SPRZEDAŻY BEZPOŚREDNIEJ**
Jarocin

Osoby zatrudnione na tym stanowisku odpowiedzialne będą za sprzedaż usług telekomunikacyjnych oferowanych przez Netię

Właściwych kandydatów powinny cechować:
- łatwość nawiązywania kontaktów
- zaangażowanie w pracę i samodzielność
- kultura osobista, dyspozycyjność
Oferujemy pracę na umowę zlecenie i wysokie prowizje

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt pod numerem telefonu (0-62) 591-00-22 lub złożenia oferty pismem w sekretariacie firmy przy ul. Waryńskiego 25 w Ostrowie Wielkopolskim w terminie tygodnia od ukazania się ogłoszenia.

Przyjmę do pracy osoby na stanowisko sprzedawcy. Kontakt osobisty - 7.08.99, godz. od 18.00 do 20.00; sklep spożywczo-przemysłowy, Raszczy 40, 63-210 Żerków.

(801/99)

Do handlu obwoźnego absolutnie „zетки”; wynagrodzenie prowizyjne. Wiadomość: 747-45-14; po 15.00.

(28/0407)

LEKARSKIE

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna; codziennie w godz. 20.00 - 22.00 tel. 747-24-81.

SPECJALISTYCZNY GABINET DERMATOLOGICZNY - lek. med. Anna Pajdowska, specjalista dermatolog-wenerolog (certyfikat WIL) przyjmuje: **MEDICUS**, Jarocin, ul. Wrocławska 46; wtorki, piątki 16.00 - 19.00 (bez rejestracji), czwartki od 16.00 (rejestracja telefoniczna). Tel. 747-28-35. **KRIOTERAPIA** - leczenie płynnym azotem.

GINEKOLOGIA-USG. Specjalista Andrzej Pajdowski. MEDICUS; codziennie, tel. 747-28-35.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Alina Budzyńska, komputerowe badanie wzroku: Jarocin, ul. Długa 29. Przyjmuje: wtorki i czwartki od 15.00. Pilne przypadki codziennie; tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik; LASER - leczenie nadżerek. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Długa 29. Przyjmuje: poniedziałki i środy od 16.00; tel. 747-15-13.

SPECJALISTYCZNY GABINET NEUROLOGICZNY - lek. med. B. Lysiak-Malecka, NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ: przyjęcia dorosli i dzieci: wtorek 8.30 - 10.00 (po rej. telef. 747-12-04) **JAROCIN, WROCŁAWSKA 38;** poniedziałek (rej. telef. 747-12-04), środa, piątek (bez rejestracji) 16.00 - 18.00 **JAROCIN, GOŁĘBIA 2.** Wizyty domowe po uzgodnieniu telef. 747-12-04. Gabinet nieczynny od 2 do 16.VIII.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, lek. med. K. MAŁECKI - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. Przyjmuje: wtorek, środa, piątek 16.00 - 19.00. **LECZENIE NADŻEREK** aparatem LEEP-LOOP z możliwością pobierania wycinka do bad. histopatologicznego. **USG - GINEKOLOGICZNE i POŁOŻNICZE SONDĄ BRZUSZNĄ i DOPOCHWOWĄ.** Rejest. telef. 747-12-04; po godz. 20.00. **Gabinet przeniesiony: Jarocin, ul. Gołębia 2 (koło kina).** Gabinet nieczynny od 2 do 16.VIII.

OKULISTA, lek. med. Hanna Marczuk-Zielińska. KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU, dobieranie soczewek kontaktowych. Certyfikat WIL. Przyjmuje: poniedziałki 14.00 - 16.00, wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00 Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 747-14-05; Jaraczewo, ul. Jarocińska 7, środy 14.00 - 15.00; Żerków, ul. Jarocińska 15, środy 17.00 - 18.00. Tel. kom. 0-604 536-674.

CHIRURG, lek. med. Anol Zieliński. Przyjmuje: wtorki, czwartki 18.00 - 19.00 Jarocin, ul. Słoneczna 8,

tel. 747-14-05; Żerków, ul. Jarocińska 15, środy 17.00 - 18.00. Tel. kom. 0-604/536-676.

SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA, lek. med. A. Sharifi - specjalista w rehabilitacji chorób narządu ruchu, chirurg, specjalista medycyny rodzinnej. Jarocin, ul. Siewna 2, tel. (0-62) 747-59-96, tel. kom. 0-602/122-575. Przyjmuje: poniedziałki i czwartki od godz. 16.00.

SPECJALISTYCZNY GABINET POŁOŻNICO-GINEKOLOGICZNY, USG; certyfikat WIL - lek. med. Wojciech Maniszewski, specjalista chorób kobiecych i sutka; przyjmuje: wtorki i czwartki godz. 16.00 - 18.00, nagle przypadki codziennie, Jarocin, ul. Kasprzaka 9, tel. 747-25-37.

(784/R/99)

SPECJALISTYCZNY GABINET MEDYCYNY PRACY-lek. S. Ellmann: w środy i piątki godz. 15.00, ul. Hallera 9, pok. 35.

(802/R/99)

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, lek. med. Katarzyna Ziolo - specjalista ginekolog-położnik: przyjęcia: poniedziałek, środa od

(871/R/99)

16.00, Jarocin, Kasztanowa 5/13; rejestracja tel. 747-59-36 (po 15.00).

Pracownia USG, lek. med. Roman Ziolo - specjalista radiolog. Przyjmuje: wtorek, piątek 18.00 - 19.00, Jarocin, Kasztanowa 5/13; środa 13.00 - 13.30, Jarocin, Wrocławska 38, tel. 747-59-36. Możliwość badania w domu pacjenta.

(825/R/99)

NEUROLOG - lek. med. Robert Nowak. Przyjmuje: "MEDICUS", Jarocin, ul. Wrocławska 46, poniedziałki 17.00 - 20.00, tel. 747-28-35. Wizyty domowe: tel. 747-44-67.

(760/99)

GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Mirosława Sosińska, specjalista ginekolog-położnik. Przyjmuje: poniedziałek, czwartek od 16.00; Jarocin, ul. Gołębia 2 (obok kina).

(862/R/99)

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI - lek. med. Grzegorz Szymczak, specjalista chirurg. Przyjmuje: wtorek - ul. Wrocławska 38 (budynek N. Z. O. Z. "Medan") od godz. 16.00, piątek - ul. Hallera 9 (pok. 6 i 7) od godz. 16.30. **PRACOWNIA GASTROSKOPII - czwartek, ul. Wrocławska 38** od godz. 16.00; obojczy rejestracja tel. 747-36-00.

Upzejmie informujemy, że od lipca br. w Specjalistycznej Poradni Ginekologiczno-Polożniczej NZOZ „MEDICUS” będzie przyjmowała pacjentki ubezpieczone w WKCh (bezpłatnie i bez skierowań) lekarz specjalista ginekolog-położnik Mirosława Sosińska

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ *MEDICUS*

Upzejmie informujemy, że dla pacjentów Wilekopolskiej Kasy Chorych świadczone są bezpłatne usługi, bez skierowań

- Poradnia Ginekologiczno-Polożnicza USG** (Przyjmuje na umówioną telefonicznie lub osobiście godzinę) W zakresie usług bezpłatnych: badanie ginekologiczne lub polożnicze, USG ginekologiczno-polożnicze, również dopochwowe, badanie cytologiczne.
 - lek. specjalista ginekolog-położnik **Andrzej Pajdowski**, przyjęcia **codziennie**
 - lek. specjalista ginekolog-położnik **Mirosława Sosińska**, przyjęcia **we wtorki od 16.00 i w środy od 10.00**
- Poradnia Dermatologiczna** - lek. med. specjalista dermatolog-wenerolog **Anna Pajdowska**, przyjęcia w czwartki w godz. 9.00 - 14.00, rejestracja telefoniczna.
- Pracownia Mammograficzna** - bezpłatne, badania u pacjentek powyżej 35. roku życia (skierowania nie są wymagane, zalecana pierwsza faza cyklu miesiaczkowego). Przyjmuje codziennie. Wymagana rejestracja telefoniczna lub osobista od 9.00 do 18.00.

SPECJALISTYCZNE GABINETY PRYWATNE *MEDICUS*

GINEKOLOGIA. Specjalista **Andrzej Pajdowski.** USG: ginekologiczne głównie dopochwowa, ciąży, piersi, jamy brzusznej, prostaty, jąder, tarczycy. **Przyjmuje pacjentów prywatnych codziennie** rejestracja telefoniczna lub osobista od 9.00 do 18.00. W przypadkach pilnych telef. kom. 0-601/87-35-40. **OSTEOPOROZA** (35 zł). Rejestracja telefoniczna.

ENDOKRYNOLOGIA. Profesor Jerzy Kosowicz - specjalista endokrynolog. Przyjmuje w soboty. Rej. tel. 747-28-35.

GINEKOLOGIA. Profesor Tadeusz Pisarski - specjalista ginekolog - położnik. Przyjmuje w soboty. Rej. tel.

DERMATOLOGIA. Specjalista dermatolog-wenerolog **Anna Pajdowska.** **Przyjmuje we wtorki i piątki od 16.00 do 19.00** (bez rejestracji), **w czwartki od 16.00**, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej.

USG SERCA. Lekarze Aleksander Jachniewicz i Maria Suwalska. Soboty. Rejestracja telefoniczna.

SPECJALISTYCZNY GABINET CHOROBY WEWNĘTRZNYCH - EKG ze szczególnym uwzględnieniem kardiologii. Lek. med. Krzysztof Ochman - specjalista chorób wewnętrznych. Przyjmuje we wtorki i piątki od 17.00. Rej. tel. 747-28-35.

ORTOPEDIA. Specjalista Przemysław Kępa (również USG stawów biodrowych niemowląt). Środy od 17.00. Rejestracja tel.

ONKOLOGIA. Specjalista Grzegorz Urbanski. II i IV sobota m-ca, od 13.00 do 16.00. Rejestracja telefoniczna

ONKOLOGIA. Specjalista H. Tęczyńska-Swarcewicz. Środy od 14.00 do 16.00. Rejestracja telefoniczna.

UROLOGIA. Specjalista Bolesław Otulakowski. Czwartki od 17.00. Rejestracja telefoniczna.

CHIRURGIA OGÓLNA. Specjalista Krzysztof Gruszycyński. Poniedziałki od 15.00. Również wizyty domowe. Rej. tel.

CHIRURGIA DZIECIĘCA. Dr med. specjalista Jan Wendland. Przyjmuje w środy od 15.00. Rejestracja telefoniczna

CHOROBY WEWNĘTRZNE - EKG - USG. Specjalista Maria Suwalska. Środy od 17.00, soboty. Rejestracja telefoniczna

NEUROLOGIA. Doktor nauk medycznych Anila Goppert. Soboty. Rejestracja telefoniczna

Jarocin, ul. Wrocławska 46 (budynek PZU Życie S. A.)
Informacja, rejestracja 747-28-35 od 9.00 do 18.00

Wyjedź z nami do Hiszpanii



Szczegóły w audycji
Wakacje z JA-Radiem
od poniedziałku do piątku o 17.30



Sponsorem wycieczki do Hiszpanii dla dwóch osób jest Przedsiębiorstwo Turystyczne



LISTA PRZEBOJÓW

W sobotę o 17.05 zapraszają Hieronim „Ronnie” Ścigacz i Adam „Adamo” Martuzalski



1. Animal instinct - Cranberries (Island)
2. That don't impress me too much - Shania Twain (Mercury)
3. Wina nalej - Kapela (Silver-ton)
4. You stole the sun from my heart - Manic Street Preachers (Sony Music)
5. How will I know (who you are) - JESSICA (Zomba records)
6. I can't get no satisfaction - Acid Drinkers (Metal mind Productions)
7. Believe in you - Amanda Marshall (Epic)
8. Look at me - Geri Halliwell (EMI)
9. Why don't you get a job? - The Offspring (Columbia)
10. One & one - Edyta Górniak (Orca/Pomaton EMI)

JA-Radio Jarocin ul. Tadeusza Kościuszki 8B

LISTA PRZEBOJÓW **sobota 17⁰⁵**

Wśród osób, które dostarczą wypełniony kupon przed dniem emisji listy przebojów, zostanie rozlosowana nagroda



**WYTYPOJ SWOJE ULUBIONE KAWAŁKI Z JA-Radia!
WYGRAJ DWUOSOBOWE ZAPROSZENIE NA KOLACJĘ!**

1.
2.
3.
4.
5.

Imię i nazwisko:

Adres:

Listę przebojów JA-Radia Jarocin 71,09 MHz i 96,80 MHz sponsoruje pizzeria **primavera** która może dostarczyć ci gorącą pizzę także do domu; tel. 747-76-20.

**Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej
Lokatorsko-Własnościowej
w Jarocinie, os. Kościuszki 4**

ogłasza
**PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA DOSTAWĘ ORAZ MONTAŻ
ZAWORÓW TERMOSTATYCZNYCH „Danfoss”**
w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych
w Jarocinie
około 1.200 szt.

Szczegółowe warunki dostawy oraz montażu można otrzymać w dziale technicznym Spółdzielni Mieszkaniowej - os. Kościuszki 4, pokój nr 8.

Oferty należy złożyć w terminie do 27.08.1999 r., godz. 15.00, w sekretariacie spółdzielni, z dopiskiem „Przetarg - zawory”.

(179/99)



Zakład Handlu i Usług JAPOSO

w Jarocinie

osiedle Konstytucji 3 Maja 31

tel./fax (0-62) 747-37-68, tel. (0-62) 747-26-83

poleca

- PLECAKI WOJSKOWE
- UBRANIA ROBOCZE DLA UCZNIÓW

ponadto:

- odzież ochronną i roboczą (trzewiki, rękawice, ubrania, obuwie gumowe)
- artykuły ochrony osobistej



- sprzęt chroniący przed upadkiem z wysokości
- środki czystości
- trzewiki żołnierskie

ZAPRASZAMY!

W przypadku dokonywania dużych zakupów udzielimy korzystnych BONIFIKAT

**WAKACYJNA
PROMOCJA**

**Komputer z procesorem 350
drukarka kolorowa HP 610 c
monitor color DAEWOO**

2499 BRUTTO



ALKOR ul. Moniuszki 14, 63-200 Jarocin, tel (0-62) 747-15-97, e-mail: alkor@poland.com

Kulisy marketingu á la XVII wiek

Film wyrafinowany, ale zarazem przystępny dla wszystkich. Lekki, komediowy - lecz nie blażeński. Zagrany perfekcyjnie, a jednocześnie sprawiający wrażenie naturalności. Bohaterowie nierzadko mówią tekstami poetyckimi, jednak niemal się tego nie zauważa. Bateria zmieszana za śmiechem, wzniosłość z trywialnością. - Panie i Panowie, oto przed Państwem rewelacyjny film: „Zakochany Szekspir” Johna Maddena! Kurtyna w górę!

Proszę mi wybaczyć ten ton zachwytu, ale doprawdy rzadko zdarza się ostatnio widzieć na ekranach kin film tak wartościowy (z różnych względów), a przy tym - zaryzykuję twierdzenie - dla wszystkich. Bo i namiętna historia miłosna, i rozgrywki o wpływy czy pieniądze, galeria arcyzabawnych typów ludzkich, a przede wszystkim kulisy powstawania sztuki „Romeo i Julia” Szekspira.

Podjeżdżam, że niejedynemu widz, przyzwyczajony do stawiania Williama Szekspira od czasów szkolnych na piedestale, zdziwi się nieco, widząc realia jego czasów i to, że autor sztuk był wtedy wyrobikiem na usługach zbytnio nie poważanej działalności teatralnej. Sedno sprawy oddaje znakomicie zakład pomiędzy królową Elżbietą a lordem Wessex: czy sztuka teatralna potrafi oddać wiernie całą głębię miłości, czy też pozostanie tylko jarmarczonym kuglarstwem lichego gatunku? „Romeo i Julia” dowiodła, że tekst teatralny jest w stanie przekazać wiernie świat uczuć w całym jego zagmatwaniu. Znakomicie w filmie tym przeplata się fikcja teatralna z realnym życiem bohaterów, stymulując się wzajemnie. To zasługa rewelacyjnego scenarzysty, zgrabnie i z wdziękiem ukazującego problemy twórcze, a przy tym wydobywającego cały komizm z prezentowanych postaci i sytuacji. Widownia kina chichocze, oglądając próby teatralne i aktorów z bożej łaski, głośno śmieje się z dowcipnych dialogów, ale i zamiera w ciszy

w momencie kulminacyjnym, gdy nadchodzi chwila życiowego wyboru dla bohaterów. Myślę, że najkrócej tak właśnie można by nazwać ten film: „utwór o życiowych wyborach i o cenie, jaką za nie należy zapłacić”. Brak tu taniej dydaktyki, jest psychologiczna prawda o motywacjach ludzkich i charakterach - ta sama, którą wszyscy tak podziwiają do dziś w sztukach Szekspira. Muszę wspomnieć, że są w tym filmie dwie wspaniałe sceny „dusze-

trze. Absolutna cisza, czyżby gwałtownie wciągnięty oddech, aktorzy schodzą ze sceny, a milczenie trwa nadal. Po chwili dopiero pojedyncze klaśniecie, a dalej burza, wrzaski widzów. I znów starszek Szekspir dowiódł, że psychologiczna prawda się nie starzeje. Młodzieńcza miłość Szekspira, przepłatająca się z zabawnymi perypetiami „niemocy twórczej” - to mieszanka ukazana przez Maddena kunsztownie, w oprawie bogatej



szczipatielnyje”: jedna, gdy rozbawiony tłum żądnych rozrywkę widzów, zebranych w teatrze, stopniowo cichnie, wsłuchany w dialog Romea i Julii. Zapada absolutna cisza, a i my raz jeszcze ulegamy urokowi nieśmiertelnych słów sztuki. I druga, scena finałowa - niepotrzebna śmierć obojga kochanków - gdzie kunszt aktorski Fiennesa (Szekspir grający Romea) i Paltrow (lady Viola de Lesseps jako Julia) przemawia do nas równie silnie, co do pospólstwa w tea-

scenografii i przepięknych kostiumów, z paradiami słynnych scen szekspirowskich (np. sceny balkonowej). Cóż może dodać? Trzeba to zobaczyć, po prostu. Jak mawiał niezapomniany sprawozdawca piłkarski: „Szkoła, że Państwo tego teraz nie widzą”...

MAŁGORZATA WALASEK

Reżyseria: Jon Maden, **zdjęcia:** Richard Greatrex, B.S.C., **scenariusz:** Marc Norman i Tom Stoppard, **występują:** Joseph Fiennes, Gwyneth Paltrow

W roli głównej: słowo

Dla swych czytelników Wydawnictwo REBIS przygotowało w serii „Mistrzowie literatury” nieznaną wersję baśni o królownie Śnieżce, autorstwa Donalda Barthelme.

Książkę tę można nazwać ze wszelkich miar niezwykłą: nie jest to klasyczna powieść ani typowa baśń. Fabuła jest wąta, a wzajemne związki między ukazanymi faktami nikiel i z trudem nieraz uchwytnie. Pewnie jest, że są to wariacje na temat współczesnej wersji baśni. Osadzone w realiach powojennej Ameryki, wnoszące wiele nowoczesnych szczegółów, realizują w przewrotny sposób znany schemat baśni: czarnowłosa piękność o błękitnej krwi, zła macocha częstująca ją trucizną, książkę mający ją uwolnić, no i - oczywiście, siedmiu krasnoludków. Tylko, że królowana jest atrakcyjną (w typie pin-up girl), znudzoną swym życiem gospośnią, a siedmiu krasnoludków produkuje chińskie zupki dla niemowląt i marzy erotycznie o Śnieżce. Macocha jest starzejącą się intrygantką, związaną ze skinem, wielbiącym Śnieżkę, a sam książę to bezrobotny, który cierpi na niechęć do działania oraz przerosł myśli nad czynem.

To uroczę towarzystwo łączy skomplikowana sieć wzajemnych powiązań, nadziei, żalów i emocji. Mają sporo do zrobienia, ale generalnie nie robią nic. Za to wiele mówią. Stwierdzając wprost, cierpią na słowotok, zastępując im działanie. Dochodzi się nieuchronnie do wniosku, że to właśnie słowa, a nie wydarzenia, występują w roli głównej.

Autor daje tu wyraz swoim frustracjom i negatywnemu stosunkowi do otaczającej go rzeczywistości. Wkładając gorzkie słowa w usta rozlicz-

nych narratorów, ujawnia pustkę i marazm konsumpcyjności, braku ideałów, koniunkturalizmu. Osiąga ten efekt m. in. demontując style językowe, z którymi stykamy się na co dzień: bohaterowie ni stąd ni zowąd odzywają się technicznym żargonem rodem z instrukcji obsługi AGD, to znów o uczuciach mówią frazesami z języka polityki. Mieszają im się emocjonalne wyrażenia potoczne z kunsztownymi zwrotami hiperpoprawnej maniery językowej. Początkowo daje to efekt chaosu, przynajmniej a także dezorientuje czytelnika („...gdzie ta baśń?...”), po pewnym czasie jednak - gdy odbiorca zorientuje się w regułach gry proponowanej przez D. Barthelme, okazuje się, że jest to po prostu świetna zabawa językowa.

Właśnie ta gra słowami, zabawa w „gulasz językowy” stanowi o uroku książki, która - choć ukazała się 30 lat temu - w ręce polskiego czytelnika trafia (dzięki REBISOWI) dopiero teraz. To eksperyment, który dziś już nie szokuje, ale zachował swą wartość jako nader udana gra literacka. Propozycja dla koneserów, stanowczo znudzi wielbicieli prozy przygodowej czy romansej. Dla czytelników kochających w literaturze coś więcej, niż fabuła - uczta Trymalchiona gwarantowana! Stuprocentowa ekstrawaganca.

MAŁGORZATA WALASEK

Donald Barthelme: Królowa Śnieżka. Tłum.: Krzysztof Fordoński. Wyd.: Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 1999

Krucjata na granicy

„Krucjata” to powieść, która próbuje odpowiedzieć na pytanie, gdzie jest granica między „normalnością”, a szaleństwem, czy ta granica istnieje naprawdę? Rzecz o lekarzu, ambitnym i docieklwym psychiatrze, który postanawia poznać lepiej psychikę swoich pacjentów. Prosi więc znajomego ordynatora pewnego zakładu dla psychicznie chorych o umieszczenie go na oddziale. Bardzo szybko, lekarz uważający się za lekarza

dusz, poznaje na własnej skórze „uroki” bycia pacjentem „domu wariatów”. Uznysławia sobie, własną indolencją i brak pokory wobec inności swoich byłych podopiecznych, dopiero gdy przeszedł na drugą stronę muru. Muru oddzielającego pacjenta od lekarza. Trudno przeżyć to nawet kilka dni, nie tracąc przy tym zdrowego rozsądku. Osaczony przez narastającą psychozę, staje się coraz bardziej pacjentem. Przerazony, decyduje się

na powrót do zwykłego szarego bytowania, pozbawionego wizji szaleństwa. Niestety, los bywa okrutny, nie należy go kusić. Jedyną osobą wtajemniczoną w plan bohatera (wszyscy inni są pewni, że jest naprawdę chory - zresztą jak przyszło na znawcę dziedziny, doskonale symuluje) ordynator, nagle umiera. Sprytnie obmyślona maskarada obraca się więc w koszmarną rzeczywistość, a symulowana choroba po pewnym czasie przedstawia się w prawdziwy obłęd. Choć opisane przez autora realia nie są tak drastyczne jak w „Locie nad kukulczym gniazdem”, jedna analogia

między tymi dwoma obrazami jest dla mnie wyraźna. Powieść została wyróżniona w konkursie literackim wydawnictwa „Znak” i to zasłużeń. Drobiazgowa analiza pograżania się w szaleństwo zdrowego człowieka jest dla każdego z nas ostrzeżeniem. Zmusza do zastanowienia, refleksji nie tylko własną wrażliwością, lecz również na wrażliwość innych ludzi. Zdajemy sobie nagłe sprawę jak cienka jest nie dzieląca nas od szaleństwa. I jeszcze jedna myśl, jaka nasuwa się po przeczytaniu tej niecodziennej lektury: jak może leczyć pacjenta psychiatra dla którego niezrozumiała jest jego

psychika? A gdy już sam zachoruje, zrozumie, lecz nie jest w stanie wyleczyć nawet samego siebie. Przestaje być autorytetem, stając się pacjentem nie potrafi nawiązać kontaktu z swoim otoczeniem. Do tego paradoksu zdaje się zmierzac autor „Krucjaty”.

Książka trudna, szokująca lecz pozbawiona taniej sensacji, przeznaczona jest dla wyrobionego czytelnika, a po przeczytaniu na długo zostaje w pamięci.

BASF

Jacek Głębski „Krucjata”, Wydawnictwo „Znak”, Warszawa 1999

horoskop

♈ BARAN (21 III - 19 IV)

Nie wszystko pójdzie dokładnie tak, jak to sobie zaplanowałeś. Ale może to i dobrze. Musisz tylko wykazać się sporą dozą elastyczności. Nie przepracujow się zbytnio. Nie szalej też z letnimi porządkami, bo Cię to za bardzo męczy. Jeśli już uznasz, że musisz zrobić generalne sprzątnięcie, poproś o pomoc bliskich! Pomyślny dzień - poniedziałek.

♉ BYK (20 IV - 20 V)

Czeka Cię wielka zmiana - mnóstwo nowości, inny rodzaj obowiązków, odmienne środowisko. Nie przerażaj się tym, że nie od razu zostaniesz zaakceptowany. Po chwilowych trudnościach stosunki z ludźmi ułożą się doskonale. Nowe zadania nie będą też sprawiać Ci kłopotów. Wykaż się inicjatywą, a przede wszystkim bądź dokładny. Pomyślny dzień - wtorek.

♊ BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Bardzo udane zakupy. Wydasz sporo pieniędzy, ale będziesz zadowolony. Nie oszczędzaj nadmiernie. Żyje się raz! Nie zwracaj sobie głowy drobnymi intrygami, które usiłuje snuć za Twoimi plecami jakaś "życziwa" osobka. I tak nie uda się jej osiągnąć celu i zrobić Ci krzywdy! Pomyślny dzień - piątek.

♋ RAK (21 VI - 22 VII)

Swoją spontanicznością i entuzjazmem uda Ci się zarazić otoczenie. Twoje pomysły zostaną przyjęte z dużym uznaniem. W rezultacie przyniosą Ci one sporo zadowolenia. Może nawet i poprawią nieco Twoją sytuację finansową. Nie martw się chwilowym spadkiem formy. Koniecznie chodź na długie spacery i wykorzystuj każdą wolną chwilę na relaks. Pomyślny dzień - sobota.

♌ LEW (23 VII - 22 VIII)

W Twoim życiu rozpoczyna się dobry okres. Mniejsze problemy rozwiążą się same, te nieco poważniejsze wymagać będą pomocy życzliwej Ci osoby. Ale już wkrótce zapomnisz, że czymkolwiek się martwiłeś. Wróci świetny humor i pogoda ducha. Zaufaj swojemu partnerowi i poświęć mu więcej czasu. Weekend przeznacz na wspólny odpoczynek. Pomyślny dzień - czwartek.

♍ PANNA (23 VIII - 22 IX)

Nie zniechęcaj się. Wyrwalością można zdziałać bardzo wiele. Będzie to dla Ciebie najlepsza broń na nadchodzące dni. Już wkrótce Twój przeciwnik ustąpi. Pozostaniesz na placu zwyciężki i zadowolony. Nie odrzucaj propozycji towarzyskich, bo będziesz się dobrze bawić. Nie flirtuj zbyt ostentacyjnie! Pomyślny dzień - środa.

♎ WAGA (23 IX - 22 X)

Lepiej poczekać na coś lepszego i nie dawaj się skusić pierwszą z brzegu propozycją, jaka się nadarzy! Rozpatrz tę sprawę ze wszystkich stron. Jeśli podejmiesz decyzję, że w to wchodzisz, zapewnij sobie możliwość odwrotu. Nie zapomnij opłacić wszystkich zaległych rachunków i wywiązać się z już podjętych zobowiązań finansowych. Pomyślny dzień - poniedziałek.

♏ SKORPION (23 X - 21 XI)

Przed Tobą wspaniały tydzień. Liczne sukcesy w pracy, pochwały szefa oraz uznanie przyjaciół. Gwiazdy Ci sprzyjają również w sprawach sercowych. W domu miła, serdeczna atmosfera. Ogólnie - sielanka. Samotne Skorpiony powinny częściej spotykać się z ludźmi, bo mogą wreszcie poznać tę drugą połówkę. Z pewnością będzie to ktoś interesujący. Pomyślny dzień - wtorek.

♐ STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Pozwól sobie na odrobinę szaleństwa. Poprawi Ci to humor i pozwoli poznać bardzo interesujące towarzystwo. Wśród nowo poznanych ludzi spotkasz ciekawą osobę, która się Tobą mocno zainteresuje. Idź za ciosem i wykorzystaj szansę do końca. Sprawami domowymi możesz się zająć w przyszłym tygodniu. Nie przegap terminów w pracy! Pomyślny dzień - piątek.

♑ KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Nadchodzą bardzo sprzyjające dni. Będziesz aż tryskać energią. Znajdź sobie jakieś pole działania, alby się wyładować i wyciszyć. W przeciwnym wypadku możesz narozrabiać. Pomyśl na przykład o kursie doszkalającym zawodowo albo też o jakimś dodatkowym źródle dochodów. Pieniądze będą Ci już wkrótce bardzo potrzebne. Pomyślny dzień - czwartek.

♒ WODNIK (20 I - 18 II)

Dobry okres, chociaż grozi Ci krótkie śpięcie z ukochaną osobą. Jeżeli jednak powstrzymasz swój ostry język, zatarg nie przerodzi się w gigantyczną awanturę. I na drugi dzień nie będzie o czym mówić. Uporządkuj swoją sytuację w pracy. Wykonuj grzecznie każde polecenie, bo może się to opłacić (nie tylko finansowo!). Pomyślny dzień - niedziela.

♓ RYBY (19 II - 20 III)

Masz pewne powody do niepokoju. Nie trać jednak głowy. Jeśli się sprężysz i nie poddasz naciskom osób zainteresowanych, sprawy szybko rozwiążą się same i wszystko wróci do normy. Już w przyszłym tygodniu gwiazdy zaczęną Ci sprzyjać. Spotkają Cię różne naprawy mile niespodzianki - jakiś ładny prezent lub dodatkowe pieniądze. Pomyślny dzień - środa.

GRYPA LUB ANGINA	WĘGIEL LUB ROPA RAK MORSKI	ANKRA BEZ WIZJI	PRZEPLYWA PRZEZ KATOWICE ŚLAD PO RYLCU	13	TRAMINA SCIEPNA WYKRAJ SPIS KARZEŃ
PRZEŁOŻONY KLASZTORU			PRZYŃĘTA DIABEŁ POLSKI	6	OLZEWCZYKAWA Z ELEMENTARZA
PORT. WINO BENZYNA LUB GAZ		7		11	4
	1		SKAŁA OSADOWA		2
GATUNEK KAWY Z BRAZYLII		15	WYSZCIEPANY MEBEL JEDEN Z PRZYWODÓW REW. FRANC.		
OWOC LUB POCISK	STER	MIEDONICA WIADOMOŚĆ	TLIZ		CUMIER PROSTY
			OJCIEC		STAROSRECKI RYNEK
JADOWITY PAJĄK CZARNA ...	MÓWCA REZYSTOR		JAPONSKA MATA		SUCHY W PORCIE
		5	JORGE PISARZ BRAZYLJSKI NARRA-MIFANIK		9
PRZYDOMEN		17		RODZAJ ŚWIDRA	
ALGA			STRACH ZAMIESZANIE 24 GODZINY		
TALON	MAIŚTO Z "HUCZNIKIEM" DRAMAT WITKACIEGO	10		GAFEL	WADA WZROKU
					DIŁA PAFUGA
ZAMIENONA W SKARŁĘ			WIELOCUKIER		12
KOLOR W KARTACH		3		MIESZKANIEC BAKU	
			ASTAT	ETAP	14

krzyżówka nr 422

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 17, utworzą rozwiązanie - przysłowie.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przesać lub przynieść wraz z kuponem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) do 13 sierpnia. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną nagrody pieniężne (30 zł, 20 zł i 10 zł).

Oprac. PIOTR WARCZYŃSKI

Scissors icon

"G. J." 31 (461)

Jarocińska

Wydawca: PIOTR WARCZYŃSKI

rozwiązanie krzyżówki nr 420

Hasło: *Szczęście ludzi zmienia.*

Nagrody wylosowali:

JANINA SIUDZIAK - Żerków, ul. Sienkiewicza 9 (30 zł),

MARIA ROGALA - Jarocin, ul. Leszczyce 9 (20 zł),

MAŁGORZATA BŁASZCZYK - Wyszki 43 (10 zł).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

uśmiechnij się

Żona jednego z więźniów poszła do naczelnika więzienia prosić o lżejszą pracę dla męża.

- *Ależ szanowna pani, przy klejeniu papierowych toreb jeszcze nikt się nie przemęczył!*

- *Tak, ale on po tej pracy całymi nocami musi jeszcze kopać jakiś tunel.*

